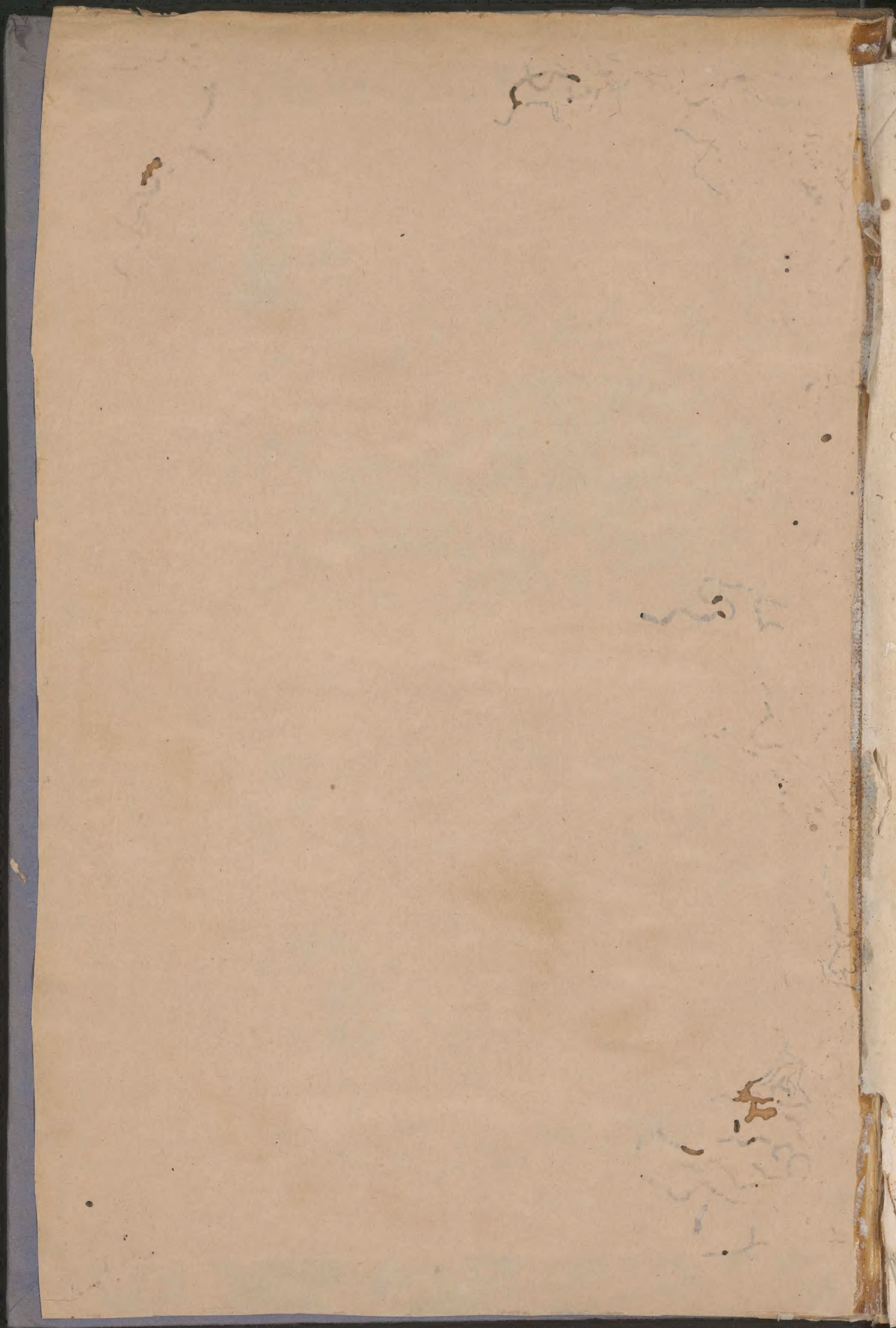


3



SRZENIAWA

Naywiększym Rzekom rowna

Ták w Jáśnie Oświeconych Antenátách

iáko y wświeżo zesłým

IASNIE OSWIECONYM XIAZECIV IMĆI

Świętego Rzymskiego Państwa;

HRABI ná Wiśniczu, Iárosláwii, Szárogradzie, Koniecpolu,
Iazłowcu, Rászkowie, &c.

J E R Z Y M

ALEXANDRZE

LUBOMIRSKIM,

Xięstwá Rosyńskiego Pánu Dżiedźicznym,

WOIEWODZIE SANDOMIRSKIM

Nowo Sádeckim, Iáorlickim &c.

STAROSCIE.

w Światło y Słońce

ODMIENIONA.

Argumentem Káznodzieyskim

DEDVKOWANA.

Przez Xiędzǎ Stefana od S. Woyciecha
Scholarum Piarum.

Affystenta Prowincyálneho.

Roku Zrzodlá z Bethleemskiej Skály wynikłego 1736.

W K R A K O W I E

w Drukárni Jákuhá Mátyaszkiewiczá J. K. M. y J. O. J. X. Biskupa Krakowskiego Xiążęcia
Siewierskiego Ordynarylnego Typografa.

Admodum Reverendo ac Religiosissimo Viro Amiliano Wajnski
Sacri Ordinis Camaldulensis Priori Locum Montis Argentei, Lincej
suorum amicorum, author affectuosa offert.

NA HERBOWNY KLEYNOT
JASNIE OSWIECONYCH
X I A Z A T.



Sercá w odmęcie, áffekt trapiá zále,
Ferálne widzac SRZENIA WITOW Fále!
ZŁOTE Páktolu émia się kirem spláwy,
GODNYM POTOMKOM cios śmierć dáie krwáwy!
Przerwála burza *Wod żyacych* dukty,
Ktoż z tąd nie czuie ciężkiey w życiu lukty?
Przecież w tym szczęście, że strászna mogiła,
Droga SRZENIAWĘ w Niebo sámo wzbiła.

T

PRZEMOWA

DO JASNIE OSWIECONYCH

XIAZĄT JMCIOW

STANISŁAWA y IOZEFA

H R A B I O W ,

Ná Wiśniczu, Iárośławiu, Koniopolu, Szárogradzie, Iázłowcu,
Rázkowie, Xięstwa Rosynskiego Dziedzicznych PANOW,
Pierwszego, Stárosty Nowo Sadeckiego, Drugiego, Iáorlic-
kiego, PANOW y DOBRÓDZIEIOW.



*Ywemi kolorami wyábrysowany
Portret Świętey y nieodżałowá-
ney pámieći I. O. niegdys Oycá
Wászych Xiażęcych Mościow,
w tey mowie żałobney y żáłosney,
komuś inśemu mam ofiarować,
ieżeli nie Synom Krwi y Cnoty Oycowskiey Suk-
cessorom. Punkt Chwały w pámieći y prze-
stych y następuiących wiekow wyrobił sobie Bo-
lesław Krzywoust Polski Regnant, że Oycá
swego Hermánná abrys ná złotym metállu wy-
bity przy sercu nośił, aby ná lineámentá Oyco-
wskiey Twarzy zapátruiąc się, do podobnych ie-
go wzbudzał się Rycerskich ákcyi y Cnot polity-
cznych. Vsam ia że II. OO. Pánowie tego przy-
kładu náśladuiąc, kochánego sobie Oycá w świe-
żey záwśse pámieći, y rememorátywie, iák w tey
mowie ábrysowany iest bédziecie nośić. Większe*

żyjącemu Oycu świadczyliście przysługi, y nay-
 większe świadczyć gotowi będąc, bo gdyby tego
 był potrzebował, własnymi głowami Oycowską
 záleglibyście byli trumnę, bez kontrowersyi y tę
 mnieyszą wypełnić, w ustawicznej Oycá má-
 iąc pamięci. Genueński Senator pewny, pogrzeb
 sprawując Oycu, misterną inwencją zrobioną
 głowę na trumnie położyć kazał, która po tro-
 chu w proch rozsypowała się, tę zostawiwszy in-
 skrypcyą: Parēti sic parētādū. Wyprobował syno-
 wskiej miłości Wálzey w tym który Lipsius ná-
 zwał Lydiū lapidē pogrzebowym appáramencie,
 y iátmużnách hoynych y własnych głów na roz-
 sypanie się wśmiertelny popiół nie żáłowálibyście
 accedente Patris volūtate, lecz że nie iest w tey
 pretenśyi, do tego tylko obliguie, lugere definite.
 meminisse perseverate. Cokolwiek záś y słysze-
 ście w tey żáłosney mowie y czytać będziecie o
 Oycu y swoich Antecessorách, idąc tritis Illorū ve-
 stigijs, náśládowniem práktykuycie. Libertatē
 Patriæ & armati asserite, & togati augete dignitatibus. To o Wá-
 szych XIAZĘTACH MŚCiách Oyczyźniey cáley WW. IchMCiow
 Fámilij co Mamertinus w Panegiryku Máximianá Cesarzá mówić
 powinien iestem: Ab hac ipsa Vestri similitudine magis magisq; cō-
 cordes, & quod omni Consanguinitate certius est virtutibus Fra-
 tres, quosque in summis rebus æquavit, non vultuum similitudo
 sed morum. Obádwa álbowiem jam animo vicistis ætatem z Ale-
 xandrem Wielkim: Non Paridis lyrá, sed hastam Achillis haben-
 do in delicijs, czym że wyrownacie in lucem Solemq; conversis
 LVBOMIRIIS iák spođzierwam się iák y życzę.

WASZYCH XIAZĘCYCH MOSCI

nayniŹy Sługa

X. Stefan od S. Woyciechá Scholar: Piarū Affiliens Provincialis



KAZANIE

Fons qui crevit in Fluvium magnum & in lucem Solēq; conversus est, & in aquas plurimas redūdavit. Esther c. 10.



Yperswadować albo też konwinkować ludzi, *etiam argumentis ad hominem*, aby przeciwko śmierci nie zanosili kwerel, nie czynili lamentów, nie rozpościerali żalów swoich, ciężka zda mi się bydz praca, ale y nie skuteczna. Zażobne y Zażosne Auditorium. Co Śmierć ludziom, to ludzie czyniliby śmierci. Ona u Ateńczyków odmówiona w Kościele, piszaca pozwy różną formą, według różnych Stanów y kondycyi ludzi, *non citamur ex censu Seneca. sed ex deposito*, tak gdyby mogli ludzie codzienne Parace dawaliby pozwy, lecz że ma prawo po sobie w Boskim Státucie zapisane. *Statutum est omnibus hominibus semel mori*, trudno iey wydawać cytacyi przeciw prawu. Proszę, kogo śmierć krzywdzi, aby ná nią utyskował? przenosząc człowieka z tego pádołu płaczu w krainę gorną, pełną radości y wesela niezakończonogo, *Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor neq; dolor*, nic innego nie czyni, tylko *ex statu violento*, stawia człowieka *in centro*, przenosi *ex valle lachrymarum ad vallem visionis*. Inaczey zaś te przenosiny odprawić

*Apoł:
6. 21.*

Isaia 22.

prawić się nie mogą, chyba gdy śmierć swego. zażyje
 nad człowiekiem prawa. Jakie prosię ukrzywdzenie
 od śmierci ponoszą ludzie, że w sieni tego świata prze-
 nocowawszy, przenośiny czynią do Domu nieograni-
 czonego. *Ipsa vita non itus sed transiit est.* Szczęśli-
 wie Pánuiacy w Hiszpáńskich Krolestwach Machoma-
 des: od swoich Ministrów do przepysznego y w wszel-
 kie oká ludzkiego obfitującego rokoszy Ogrodu wpro-
 wádzony, gdy zdanie swoje powiedzieli w tym dru-
 gim ziemskim Ráiu żyć byłaby rzecz naymilsza śmierć
 tylko skáśłowawszy, przeciwnie á rozumnie odpowie-
 dzał, *imo si mors non esset haud quaquam regnare vel-*
lem. Cenzurze podpadałaby Śmierć, gdyby jednym
 folgując; y iáko uprzywileiowanych nie tykáiac, nie-
 ktorych tylko zabierała, ále że skrzętna Exekutorká
 ferowanego od Bogá dekretu wszystkich powáleń scie-
 le y pomostem, nikt iej przypisać nieślusznosci nie
 może. Portret iej wystawiony w Attyce wyrażał, że
 bez excepcyi wszystkich zabiera, odmálowania bowiem
 według gry od kilku tysięcy lat z inwentowanej ślepa
 babká názwanej, w kole różnych lat stójących ludzi,
 zowiązane máiac oczy, dogonionych stáwia, y iák nie-
 wolników swoich zabiera. *Ille rapit juvenes, abripit ille*
senes. A co jest naywiększą ná stronę iej defensą, to
 bierze co iej kazano, tego co do niey nie należy, áni
 się tyka, ducha y ciała że iej do dyspozycyi Bog od-
 dał, czyni separácyą duszy od ciała. *Siccine, separas ama-*
ra mors? iák porabány ręká Sámuelá Proroká Krol A-
 gág smutną czynił exklámácyą: cokolwiek zaś wła-
 snych człowieká jest áccydensov, cnot, sławy, chwa-
 ły z uczynków godnych, to zupełnie zostáwuie; co
 przeżywszy Poétá mówił: *Non totus moriar, magna q̃*
pars meī vitabit Libitinam, czynię dla konwikcyi
 enumerácyą. Nie stárożytnych Rzymian kroiem, Xię-
 życ ná znak Szláchećtwá ná obowiu wyszyty noszą-
 cych, ále *in Gentilijs armis per interpositionē opaci terreī,*
 śmiertel.

Lipius.

Maria-
na Hist.

Hisp:
Lib: 4.

Ovid:

Reg: 2.

Horat:

śmiertelne czyni zaćmienie; zostawuie iednąk lustr y splendor Cnot, pobożności, świeatobliwości, dzieł heroicznych. *Luna licet non tota eniteat, tamen integrâ fulget. sic stabili virtus integritate nitet.* Podcina śmierć Herbowne Godziemby wspaniałsze niż Nábuchodonorá tykające się Niebá drzewo *succidite arborem*, ále z kondycyá. *verumtamen germen radicum ejus finite in terra.* Zrywa rodowite Roże y Lilie, lecz zapách Ich zostawuie y pisać nád niemi z Symbolistą każe. *Non integra vita, sed mihi totus odor*, bo zdánien Ambroże-
go S. *odor bonus, bona fama est.*, nie zedrze śmierć Rozom całej Purpury, nie przyćmi kándoru Liliom, kiedy sławę im całą zostawi. A dłuższy nie czyniac exkursyi, otaczając śmiertelny Kátáfalk I. O. niegdys Xiążęcią IMCI WOIEWODY SANDOMIRSKIEGO naywiększy tey prawdy mamy árgument. Rozumiałby kto że Herbowna SRZENIAWA *violentiâ fati* w ziemię pochłonióna, tak iáko wielom w Europie, w Azyi zaś *Euphrati fluvio*, tráfia się rzekom, ktore w samym biegu y płynieniu, wpadszy w przepásć ziemi, giną y z własnym náwet imieniem; lecz inákszy skutek pod oczy światá idzie, iáko bowiem w Iáśnie Oświeconych Antenátách Iego, tak y w Nim Iáśnie Oświecona SRZENIAWA nie tylko uymy nie cierpi, ále co naywspaniałsza iest według obránego odemnie *thema*, z wizyi Edukatorá Estery Krolowy: *Fons crevit in fluvium magnum, & in lucem Solemque conversus est, & in aquas plurimas redundavit*, naychwalebniejsza transformácia w Słońce y Swiatło przemieniła się, światło wydając Cnot Chrześćáńskich, Cnot Heroicznych, sławy; y w całej Europie Estymácii. Czego dowodzić Pánegiryczná Pogrzebowa mowa, będą uśiłował przy tym Słońcu *Illustrior Orator*, gdyż według Neoteryká *Opes in Mausolei fastum, linguas Principes in mortuale praconium eliciunt magni, nec iusta sibi peragi putant, si non illustrior busto contingat Orator.*

Balde.

Biderman,

CZĘŚĆ PIERWSZA

Nie naszych wieków Pogrzebowi Oratorowie zwy-
czay wnieśli, Pánegiryczne Chwały zmarłych
Pánów od wyliczenia Antenatów y początkowych Pro-
zapij *texere*. Przed 1400. lat, Hieronim S. dość Wielki
Orátor (zǎ co wziął chłostę od Aniołow: *Christianus
esto non Ciceronianus*;) modelusz ten wprowadził, kiedy
ná pogrzebie Pauli Świętey Rzymiánki, nie kontento-
wał się wyliczać cnot ley, obszernym Reiestrem Pá-
renteli ley, od Wielkich Gracchow, dedukcyǎ uczy-
nił. *Paula haeres Martia Papyria vera & Germana pro-
genies Gracchorum, soboles Scipionum*. Y Bernard S. w zá-
łobney perorze ná pogrzebie Málachiaszá S. Biskupá,
wzruszył Swiátłǎ lego Antecessorow: *Parentes habuit
genere & potentiǎ Magnos, juxta nomen Magnorum qui
sunt in terra*. I Bázylego S. Oycǎ nie zámilczał Grze-
gorz S. Nisseński wyliczać *Militaria imperia, gubernati-
ones populorum, in Imperatorum Aulis potentiam, opes,
thronos, excelsi honoris splendores*. Więc tritis idac zá-
łobnych á Świętych Oratorow *vestigis*, y ia cenzury
nie podpadnę, że pánegiryzǎcyǎ żalow pełna, wypro-
bowániem przemienioney **SRZENIAWY** w swiátło,
Słońce, y wod rospłynienie, *deductivě* od Linij Ante-
natow przyprowadzę.

Prozǎpia láśnie Oświeconych Xiǎżat IchMCiow
IVBOMIRSKICH przez **DRVZOW** do Polśki wpro-
wǎdzona, z Rzymskim zǎczynǎjącym się Imperium in-
ceptę máiaca *Consanguinitate* z Iuliuszem, Oktáwia-
nem, Augustem, á naysćisley z Klaudyuszem Cesa-
rzem, bez przerwǎnia konsulaty dziedziczac, dokǎd
przemagǎiacey zazdrości y záwżiętemu żołnierzow sza-
leństwu obawiǎjących się ostrych mieczow, od ktorych
názwisko dáne, *Lingua, Ethrusca, Druzum*, zá Sergi-
uszǎ Gálby, nie respektuiǎcego ná wielkie záługi Dru-
zow, y wystǎwione Iowiszowi Cǎpitolium, *Et Druzum*

Dio Coc
ce janus

Ovid:

tamulus

tumulus pro Iovis Arce manet, w Polskie nie przeniosło
 się pola. Nád Rzeką SRZENIAWĄ w Krákovskim
 Woiewodztwie leżyšká obrawszy Goście w Polszcze
 Rzymscy DRVZOWIE, oraz też samą z Aureliuszem
 DRUZEM Wnukiem Cesarzkim, zá kleynot Herbowny
 przyieli *ex insigne Gentilitium*. Piſze *Herodotus* że gdy
 Battus Hetman z Greckim Woyſkiem u źrzodłá Apol-
 liná Boszká stáał, tákowa do nich miał perorę: *Viri*
Graci hic vobis incolere bonum est, ubi Caelum vocaliter so-
nat. Przy lokácyi DRVZO-SRZENIAWITOW bár-
 dziey się to weryfikowác mogło, gdy samo im służyło
 Niebo, *Caelo gratissimus amnis*, tak że odrzućiwszy Pòe-
 tow Komment, iż błákáiącą się około Rzeki Káistru
 fortunę łábędzie przeprowadziły y do miéſzkájących
 nád wspomnioną rzeką przeciągnęły; bo do DRVZO-
 SRZENIAWITOW samá fortuná z intratámi y ho-
 norámi przebráła się. Zyczył ktoś sobie z Rzymiá-
 now, áby dla oznáymienia tym, ktorzy z siedmiu-gor-
 nego Awentynu, w puſtych polách, *Colonias fixerunt*,
 iż ieszcze żyje, twarz zſitowia wyrobiwszy ná Tyber
 rzucano, ktoraby z Tybru do morzá, z morzá do ſcie-
 żek iego, to ieſt Rzek, *perambulant semitas maris* Ps:
 8. przyplýnawszy, rak dochodziłá tęskliwie czekáią-
 cych Kolligatow, *Mittite me in Tiberim Tiberinis ve-*
ctus ut undis scyrpea pro Domino pelago jaſtetur imago.
 Nie byli w tey pretenſyi DRVZO-SRZENIAWITO-
 WIE, zá Rzymskie delicye Polskiego Kráiu obrawszy
 rowniny, y wolnoſć zá niewolniczą dolá Rzymian,
 záwoiowáných przez Káligulę Domicyaná y inſzych
 Cesarzow. To źrzodło oryginalne, *quod non Stemma*
Tuum Domui portenderit omen! w iák wſpániáła odmie-
 niło się Rzekę, *Fons crevit in Fluvium magnum*. Gdy:
 bym chciał z dyſtynkcyą wyrazić, dnia y ſił nie ſtało:
 by mi, Compendium tylko iák nayſćiſleyſze uczynię,
 wſzak opocz Herbarzow Polskich, gdyby się w iedno
 zebráły Pánegiryki *ab Alma Univerſitate Cracoviensi* y

od Zakonow obowiązanych za Fundatorskie łaski, całe tomy szłyby pod oczy światá, Ia Iliádem wyrabiam dla słuchania, wiecey Chwały árgumentow, niż kropel w Srzeniáwie, wiecey wspaniałości dokumentow, niżeli pian; wiecey opływających zasług, niż spływających wód w oryginalnych y początkowych DRVZO-LVBOMIRSKICH uznalibyśmy, gdyby dawnieysze wieki do pior, które się u szabel nazywają, niżeli do szkolnego piora ákkomoduiace się, wyraziły były. Trudno zaś *bellacibus Regnis assuescere calamo, ubi Natalis Genius, gladium melius persuasit.* Dość że tak dawnych Krolow Polskich Leskoná Białego, Bolesława Pudyká, y Kázimierzá Wielkiego diplomátá, wszystko to przyznały DRVZO-SRZENIAWITOM LVBOMIRSKIM cokolwiek wspaniałego y chwalebnego w nich Głowá

Claudiá światá Rzym widział y uznawał, *omnibus aquę servit et humanos totum se prabet in usus, donec Siccus aquis nomen quęq; prodigus ipsum consumat terris pelagi quod dedicat undis. Pradicata sa SRZENIAWY y SRZENIAWITOW.* Iáko zaś Peruáni pojedynkowym rzekom Boskiey nie czynili adoracyi, tylko tym, w które insze wpłynęły y zesły się, tak y Zródło SRZENIAWITOW, pierwey pomnieysze, lecz za wpływieniem inszych Familij y Rzek Herbownych, *ad Fiumen propagines eorum* iáko to Drużyná, Korczak, Kopaszyná, oraz wzięło estymę y Adoracya, *crevit in fluvium magnum.* Wszak nie nowina szczupłym wielki wzrost bráć Kreáturom. Ezechiasz Krol Izraelski mając dáńá od BOGA opcya ná uznanie przydanych sobie lát pietnastu, czyli chce ná sławnym Achásá kompásie, áby cień słońcá pomknął się wciąż dziesięciá liniami, czyli áby się wstecz obrocił; obrał wrocenie

Reg: 4. się cienia słońecznego, *oraculum* wymowiwszy, *facilius est umbram crescere,* y w późnieyszych potym wiekách gdy Seraficzny Fránciszek S. od Innocencyuszá Trzeciego Papieżá, ápprobacyi Reguły swoiey upraszał,

wizya

wizya miał Sukcessor ná Apostolskiey Káthedrze Piotrá S. że maleńkie Pálmowedrzewko pomáłu ták wzrastało, iż z niego wspaniałe y sliczne stało się drzewo, *exit ex in Calum ramis felicibus arbor*. Ták pierwey Fons SRZENIAWA, z czasem y koniunkcyą wod wspaniałych, *crevit in Fluvium Magnum*.

Naypierwszych przywodzą Historye, Xystá LV. BOMIRSKIEGO Woyskiego Krákowskiiego; Adryaná LVBOMIRSKIEGO Chorażego Krákowskiiego; Olbrychtá LVBOMIRSKIEGO Podkomorzego Krákowskiiego, toż malé źródło, w wielkie Dygnitárstwá nie rozplywájące się, prawdziwie figurowáne w wizyi o Esterze, iáko bowiem tá przez lat cztery nikomu nie znájoma y niepámięci oddána w domu Asswerá ukryta była, aż po lat siedmiu wprowadzona, w słońce odmieniona; *intellexit eam fore Reginam Persarum, ac capite gestaturam Coronam solarem, id est radijs aureis quasi solaribus distinctam*; według Korneliuszá à Lapide. Poetyczna bayká jest, że wielkością ziemi Nilá początek okryli Bogowie, áby wszczupłym źródle nie był widziány, *arcanum natura caput, non prodidit unquam, nec licuit parvum te Nile videre*. LVBOMIRSKICH SRZENIAWA lubo *in primo primis Antenatis* nie była ná Dignitárstwá wysoko podniesiona, iednak w krotce w następujących Sukcessorách miała być w wspaniała Rzekę przemieniona: wszák z decyzji Teopompá, *Mediocres Plinius. honores tempus auget, immodicos abolet*. Iuż bowiem tylko tu po samych Krzesłách, Senatorskich Purpurách, Márszałkowskich Laskách, Hetmáńskich Buławách, y naypierwszych w Rzeczy-Pospolitey Ministeryách oko różności trzebá, ktore iák záslużonym *Domus qua notat excelsos Marte Togáq, Viros*, Spráwiedliwy Regnántow respekt konferował. Iedni albowiem *in Toga* służyć Oyczyźnie w pokoiu; radámi swobodę iey utrzymywáli: *Declinabo fluvium pacis. Isaia 66*. Z innych, káždy Mársowi obowiązány krew wylewał, *Pul-*

chra non immemor iræ, vulnera vulneribus, mortes quoque mortibus atris miscebat; Zkad Flumen in lumen pierwszych Honorów odmienione. Odmálował Symbolistá pod drzewem Pálmowym Oyczyznę, ná iego zaś gálęziách wszystkie Honorum *insigna*, ktore Geniusz Regimenćikiem spuszczał, przy kompellácyi; *capiat qui servit Patriæ.* Od Arcybiskupich Pálliuszów ráchuię zasług rekompensę, w PIETRZE SRZENIAWCZYKV Prymásie Koronnym, zá Władysławá Iá.

Ampach gielloná Krzyżácká woyna zábawnego, ciężar rządu w całym Krolestwie trzymáiacego. *Quid honos, nisi onus, cū aspiratione, raro cū respiratione.* MIKOŁAY SRZENIAWCZYK drugi Arcybiskup Gnieźniński ná Concilium Konstáncyenskie Ablegat, choć inszych lego Pásterfkich nie wspomnię prac y zasług, tá jedná z wiekámí trwáć będzie, że w sasiedzkim Czeskim Krolestwie zrodzonego Ianá Hussa Kácermistrzá *nulla in secta honestas, in qua lex mendacium, Diabolus Religio, sacrificium-turpitude,* ná stos ognia dekretował. Przemogło łákomstwo w Wácláwie leniwym Krolu Czeskim żarliwość zá Wiaré S. Kátolická, że lubo uznawał heretyckie bluźnierstwa, iednák znośić go nie zábierał się z przyczyny, bo lubo tá gęś, po Czesku Huś, śmierdzącą byłá heretyckim fetorem, iednák iż mu złote nośiłá iájá, żyć iey pozwalá! Sluchał bezbożny Regnant, bá czyli nie Renegát, Beniáminá Proklá Hugonotá Máxymy; *Quid refert quomodo se habeas opus Religionis, dummodo populi supplicent Numini, et Supremis pareant potestatibus.* Nászemu Prymálowi SRZENIAWICIE to przypisáć náleży, co S. Teobáldowi Biskupowi przyznano *Exhibuit se Moysen Egyptijs, Eliam hareticis, Eliseum avaris, Ioannem Regibus, Phineen fornicantibus, Petrum mentientibus, Paulum blasphemantibus.* Prawdziwe słońcá Párelium, o którym notuie S. Izydor: *Sol illuminat et exurit, ita Christus credentes fide, spiritu vegetantes illuminat, negantes se aeterni ignis ardore torrebit.*

Ida Swieccy Dygnitarze prostym Reiestrem, Prze-
cław LVBOMIRSKI Kasztelan Woynicki, IOACHIM
Herman Koronny, za Krola Zygmunta Augusta, SE-
BASTYAN Kasztelan Woynicki, ktory po odno-
wionej trzeci raz wojnie Tureckiej w Węgrzech pod
Gunebaldem dziewięć Hufarskich Chorągwi samych
SRZENIAWITOW opocz piechot y iązdy różney,
własnym sprowadził kosztem Rudolfowi Wtoremu Ce-
sarzowi. Syn Sebaśtyana STANISŁAW LVBOMIR-
SKI, pierwey Ruski, potym Krakówski Woiewoda, Cho-
cimską woyna y Traktatem całej Europie znákomity,
trzydziestu Kościołow, inszych z Kollegiámi y Konwen-
támi, szczodroblivy Fundator, owej inskrypcyi go-
dzien, ktora w Peloponezie przy Státuy Honoru w prá-
wey ręce złota misę pełną *Insignijs Dignitatum*, w lewey
zaś Krzyształowy Posąg Cnoty, trzymającego czytano,
Tibi uni, soli.

Synowie STANISŁAWA IERZY Marszałek y
Hetman Wielki Koronny, *quem praebant et sequeban-
tur triumpho* z Moskwy trzydziestu tysięcy pod Cudno-
wem, z Węgrow 20. tysięcy pod Ostrowem, z Tatarow
60. tysięcy pod Słobodyszczámi, y Szwedow pod Gru-
dziądzem zniesionych. KONSTANTY Podczásu Ko-
ronny, ^{Pierwszy Syn Ierzego} piorun Tureckich Obozow, STANISŁAW
Marszałek Wielki Koronny, Sálomon wieku swego,
w którym *Iustitia Sapientia Comes*, wymaga od potó-
mnych wiekow *justam Apotheosim*. Zebym zaś kry-
minału nie popełnił *omissione*, wspominam godna Re-
monstratywa Xiazęciá Tego szczodrobliva impensa wy-
stáwiony w Czerniakowie Kościół, Cudotworcy Anto-
niemu S, y Konwent ubogiego Franciszka Synom z in-
skrypcya; *Elevaverunt flumina Domine. Tam bene Cale-
stes coluit pia Dexterá Divos.* Drugi Syn IERZE-
GO AVGVSTYN HIERONYM naprzód Choraży
Koronny, potym Marszałek Nadworny, Podskárbi Ko-
ronny, na koniec y do końca życia, Kasztelan Krá-
C kowski

kowski y Hetman Wielki Koronny: znaczny nie tylko
 w Oyczyźnie zwycięstwa, lecz y w Węgrzech Tur-
 kom Woiennik, ktorym obronne y prawie niedobyte
 Fortece, Budę, Nowe Zamki, Pest, Kánizya y insze,
 Sam życie niosąc do szturmow y Aprosof odebrał.
 Miał się z prawda Poetow inwencya, że Rzeka Nilus
 z gor w Xiężycu zostających na ziemię spływa. To
 rzeczywista prawda że Iásnie Oświeconego Xiążęcia
HIERONYMA LVBOMIRSKIEGO SRZENIAWA,
 płynęła, nąd same Xiężycą Tureckiego rogi wzniołszy
 się. Trzeci Syn IERZEGO, FRANCISZEK Stá-
 rosta Ollztyński, *Delicium Gentis Polonae*, z żalem nie-
 ukoionym gdy go w spominąć przychodzi, *ne aut obli-
 terasse silentio bene meriti de Patria pignoris memoriam
 videamur, atq; in honoratam reliquisse, aut refugisse in-
 centivum dolendi, cum plerumq; doluisse solatium sit do-
 loris. S. Ambrosius in funere Valentiniani Imperatoris.*
 Czwarty Syn IERZY Podkomorzy Koronny przez
 lat kilkanaście, potym Woiewoda Krakowski nąd
 wszystkie chwały y Tytuły, ktore mu pisze nie prożna
 Sława Wielkiego od młodości Káwalerá, *Semper Vi-
 ctor, ubi pugnare voluit; fortuná singulis annis annum
 victori pensitante tributum.* Szczodrobliwego Numy
in Numina, między zaś wiela dowodami *pietatis in Su-
 peros*, Fundatora Nászego Collegium Międzyrzeckie-
 go, y na Bástyon Fortecy Częstochowskiey przy Cu-
 downym Obrázie Mátki Nayswiętszey, czy możność
 nie wspomnieć; naywyższy tytuł trzymá. Zelantem
 aż do krwi, za Honor Boski y Mátki Iego przeciw
 zdraǳliwym w Toruniu heretykom *nil fallacius, quam
 prava Religio.* Iák gorliwym pokazał się, y Kátoli-
 cki Kościół y Sektárski zbor w puszkach Norember-
 skiey y Aufzpurskiey roboty wiary po Europię roznie-
 sionej pámietać będą. *Natis es qui nascuntur ab illis
 zostawił memoryał sine lauro aut laureola, bella pro Deo
 non suscipi.* Y drugi: *nunquam equius certatur ar-
 mis,*

Strada.

mis, quàm pro aris.

ALEXANDER LVBOMIRSKI Woiewoda Krakowski z Synem JOZEFEM Márszałkiem Koronnym, y ALEXANDREM Xiążęciem ná Ostrogu Stárosta Sándomirskim Wnukiem, ktorym przydaie Xiążęciá IOZEF A Woiewodę Czerniechowskię. Co niegdy ogłaszaacy śmierć Cyrusa Perskiego Monárchy Nuncyusz, pytáiacym się, gdzie teraz znáyduie się Cyrus, odpowiedział: *Vbi fortes Viros diversiari licet*, to ia o świeżo wspomnionych w tym ostatnim peryodzie XIAŻETACH LUBOMIRSKICH mówić mogę, wiedząc iż *atatem temporis, morti spoli-um volentes cesserunt, nemini gloriam*. Sypontini Mársowi Tron wystawuiac o trzech piętrach, na dwóch rozmaite oręża woienne, na trzecim zaś Buławę Herkulesa kładli, z inskrypcya po całym theátrum *nobile Martis iter*. Wyliczeni I. O. XIAŻAT IchmCiw LVBOMIRSKICH Antenaci, nie inszą drogą do tak wspaniałych szli Honorów, tylko utorowaną odważną *in bellis* rezolucya, Mársowa droga, *Nobile Martis iter*, inaczey nie zmieniliby się byli *in lucem solemq*, chociaż w każdego uszach brzmiałá adhortacya S. Chryzologá, *Si non potes esse Sol, esto Luna, si luna esse nequis, esto stella, dummodò sis in Caelo*. Ze w Regestracie z tych każdy wyliczonych XIAŻAT LVBOMIRSKICH w światło y Słońce zmienił się, łatwo mi probować dowodnemi argumentámi:

Pierwszym w Hebráyskim y prawie Boskim ięzyku, tym Imieniem *Semes*, znaczy się Słońce y Minister. Na Słońcu że położył BOG przybytek swoy Płamista świadczy, *In sole posuit tabernaculum suum*. Czym jednak proszę Słońce tę sobie zaślúżyło Prerogatywę? czy że nád insze Luminarze iaśnieysze jest, czyli że dobroczynnieysze niż insze Plánety ziemi sprzyia influencyámi? bynamniey: lecz tym, że wyznáiac się bydz Boską kreátura, o swoje nie stára się dobro; lecz o samemu Bogu oddanie posłuszeństwa. Takim wła-

śnie powinien bydź káżdego Páństwá Minister, żeby
 Análogia kwádrowałá mu słońcá. *Semes Sol et Mini-*
ster. Prawdy tey utwierdzenie znáyduię w Pismie Świę-
 tym *Quarto Regum Cap 20.* Opisuie litera Święta cho-
 ruiącego pobożnego Ezechiasza Krolá Izráelskiego, kto-
 rego łzami zmiękczoney BOG, *vidi lachrymas tuas et*
sanavi te nie tylko mu zdrowie przywrocił, lecz ná-
 to piętnásćie lat życia dodał, y dla uwierzenia słoń-
 czny cień ná zegárze Achásá ná dziesięć linii cofnąć
 kazał. Co iest pytam się naywiększy Luminarzu Słoń-
 ce, znizasz się y upokarzasz, lubo ci należy *ascens* nie
descens; płomienistym ięzykiem promieni swoich odpo-
Mendo. wiáda Słońce: *Mihi cura non est splendere, sed obedire,*
non crescere, sed obsequi. Mamy Ministra godnego, sły-
 szymy głos iego, własnym profitem y pożytkiem brz-
 dzącego się. Grozá gdy tak mowiacy znáyduie się
 Minister, niech ia świecę, chociaż Páná mego umniey-
 szy się potencia. Y w drugim Pisma Świętego miejscu
 też samę znáyduię máxymę. Nie mogąc pod Miástem
 Ierycho wszystkich Gabaonitow według Boskiego ro-
 roskazu trupem położyć Iozue, dla schyláiącego się
 ku wieczorowi Słońcá, stánać mu roskazał: *Sol contra*
Gabaon ne moveare, stetit itaq, Sol in medio Cali, et nō
festinavit occumbere spatio unius diei. Ktoby wierzał że
 przeciw náturze swoiey stoi słońce, ktorego własność
 iest od obrotu nieustawáć, chociaż milion, y dwákroć
 sto tysięcy mil codziennie ubieży. Czyni iednak ná-
 turze swoiey wiolencya Słońce, áby posłusznym poka-
 záło się bydź Bogu w Hetmánuiacym Iozue *obediente*
Deo uoci hominis, kaza mi stać, posłuszny iestem; áby
 swoim sługom BOG pomógł, obrot przyczyniłby mi
 chwały, lecz niechcę tego przybylszu, że iestem Mini-
 strem Boskim. Taż sama obligacya Ministrow Krole-
 wskich y Krolestw, nie o swoje starać się inkrementa,
 lecz swego Pryncypála; trzeba przełamać y náturę, á-
 bym wiernego Ministrá wypełnił obligacyą.

Wylicze

Wyliczeni *in serie conglobata* I. O, XIAZETA
 LVBOMIRSCY prawdziwi *Semes & Soles & Ministri*,
 nie swoich z pospolitego dobra pilnowali profitow y
 awantazow, ani umieli *de publico harpagare*, kontenci
 że za wojenne y domowe prace, Krolewskie Ich w kon-
 ferowanych Ministeryach y Honorach oświecały słoń-
 cą. *Quem quia respicit omnia Solus, verum possis dicere*
solem. Takie albowiem powinny bydz łaski y nądgro-
 dy od Krolow zasłużonym w Oyczyźnie, iakie Zbá-
 wiciel nasz świadczył ukochánemu Vczniowi Ianowi:
Recubuit super pectus IESV. Nie iako Moyżesz bośo stoi
 przed Krzakiem, w iednym Ian goreie ogniu z Bogiem:
 Droższy ma pod głowami kamień Ian Wnuczek, niż
 Naddziad iego Jakob Patryarcha, tamten drabinę wi-
 dział leżac ná twárdym gładzie, y spoczywającego ná
 niey BOGA, *Et Dominum innixum scale,* ten na mię-
 tkim łonie *fluenta* sekretow Ewangelicznych *de ipso sa-*
cro fonte potavit, y na samym Bogu, pieśczenie spo-
 czywa, *Amantissimus Domini inter humeros ejus requie-* Deuter:
scet. Ianowi iak Aaronowi dostało się *pectusculum* przy 28.
 ofierze, nie báraniną iednak żydowska żyie, lecz Bá-
 ránkiem Boskim. *Agnus qui tollit peccata mundi,* tam
 leży, gdzie go lokuie affekt, tam się iego chyli głowá,
 gdzie serce przeważa. Tym właśnie sposobem łaska
 Monárchow nie powinna dla zasłużonych zostawác tyl-
 ko w sercu, lecz ná wierzch wychodzić, inaczey ślima-
 ka brałaby naturę zawsze w swoiey siedzącego skoru-
 pie. Zkad u Egipcyan przy wschodzie słońca konfe-
 rowano godności, przy zachodzie zaś powinszowania
 oddawano konkluzya: *Ortus es ut luceas non occidas.*
 I. O. XIAZAT IchMCiow LVBOMIRSKICH SRZE-
 NIAWA uznála obszernie wylewy na siebie łask Krole-
 wskich, tylo strumieniami Honorow do niey zlewaia-
 cych, ile wiekow, lat y dai przepłynęła. *Perfusus splen-* Sidonig
dore latex, miroq; relatu limpha bibit Solem. Wierutny
 figment iest Póetow o pewnym kwiecie *tristis* nazwa-
 nym

nym, z tey przyczyny, że gdy w Terydąta Corée zakochało się słońce, a potym swoje odmieniło przyjaźni, ręką własną zabiła się Panna, z ktorey popiołów śmiertelnych wyrośł kwiat wspomniony, antypatya z słońcem mający. Xiążęcy I. O. IchmCiow s. p. LV-BOMIRSKICH DOM kocha *Regnorum Soles*, a przy Ich Świetle promienieie w Honory y Tytuły, *sub ipso erunt radij Solis*.

Drugim argumentem z Pismá Świętego wziętym dowodzę, że wyliczeni odemnie *compendiosè* I. O. XIAZETA IchMśc LVBOMIRSCY w Światło y Słońce są odmienieni. Vpodobány BOGV Cyrus Monarcha Perski, *Hæc dicit Dominus Christo meo Cyro* ięzykiem Perskim iedno znaczy co y Słońce; Choćbym y nie wspomniał wizyi, która miał ten Krol, że słońce przy nogach iego assystowało, ktore gdy przytrzymać chciał, po trzy rázy uszło: co Mędracy tłumaczyli; iż przez lat trzydzieści miał krolować. Y ná tym nie dolyć, że Nomenklatura Cyrusa, słońce znaczy, to większy argument, że iáko mowi *Cornelius à Lapide: Effulsit ut sol Sapientiâ, iustitiâ, magnanimitate, liberalitate*, według świadectwa Xenophonta lib: *8 Cyropædix, Non est mos Cyri, ut pecunias congreget, qui dando magis delectatur ut facit Sol; qui omnibus dat lucem ac vitam, et nihil à quoquam accipit. Naybardziey zaś emicuit quasi Sol Religione*, y wolność dawszy Zorobábelowi, y Krolewską impensę na wystawienie w Ieruzalem nowego BOGV Kościoła, po deplántowáney przez swoich Antecessorow Salomonowey Bazylice. *Te predicata* krore w Cyrusie iásniály mądrości, sprawiedliwości, szczodrobliwości, wspaniałości, azasz się nie znáydowały w wyliczonych XIAZETACH LVBOMIRSKICH, *Augustus vultus, manus militares, pectus imperterritum, per pulcherrima laudum ipsarum ducunt vestigia, qui à linea gloriæ, quam virtus in Majoribus inchoavit, nec palma aberrarunt; dopieroż emicuerunt quasi sol Religione*, bo
żadnego

żadnego z nich nie było, któryby Xiążęca impensa
przynamniey iednego BOGV Kościoła nie wystawił;
a czyniac repetycyą (bo ia zasłuzyl) STANISŁAW
WOIEWODA KRAKOWSKI trzydzieści. Idę daley
z dedukcyą; Mocarz nád siły ludzkie Samson imię ma
od słońca, *parvus sol* z przyczyny od Korneliuszā &
Lapide allegowaney, Nam tempore captivitatis Iudaeo-
rum sub iugo Philistinorum, si non omnino excussit, certe
ad tempus discussit populum Dei.

Wyrachowani I. O. XIAZETA IchMość LVBO:
MIRSCY, z niewoli, w ktorey iuż prawie trzymali Pol-
skę za Rewoluty przed lat ośmiudzieśiat y kilka, Szwed-
dzi, Moskwa, Kozacy, Węgrzy, odbili Polskę, przez
Godnego nieśmiertelney pamięci IERZEGO LVBO-
MIRSKIEGO Marszałka y Hermana Koronnego. In-
ni zaś z Tureckich y Tatarskich kaydan, w ktore
z trzech części świata ludzi nawbijali, a naywięcey
z sąsiedzkiey Polski, *Turcarum potentia monstrum est*
humano visitans sanguine, Oyczyznę swoię oswobodzili,
prawdziwi Samsonowie, *parvi Soles* czyli raczey *Ma-*
gni Soles od BOGA do woiennych batálj zmocnieni,
facile militant, qui Deum habent Commilitonem. Vtwier-
dzam dalszą allegacyą: Widzi we śnie dzieciuch Io-
zef, potym *Vice-Rex* Egiptu, Oyca adoracyą sobie
czyniacego, pod iakąż figurą? słońca: *Vidi solum, &*
lunam, & stellas 12. adorare me. Szymona Syna Oni-
aszowego słońcem nazywa Eklezyastyk, *Quasi Sol re-*
fulgens, sic ille refulsit in Templo Dei; czemuż y ia nie-
mam twierdzić, że I. O. Próżapia XIAZAT LVBO-
MIRSKICH *in solem conversa*, którym nikt zarzucac
nie może, co niegdyś zarzucono Filozofowi, *In sphaera*
solis laes & dormis. Vznaię y tę własność słońca
w I. O. XIAZETACH LVBOMIRSKICH, ktora Cor-
nelius a *Lapide* obserwuie, *Sol licet semper juvenis, ha-*
bet tamen tres aetates; in ortu est, sicut puer renidens,
in cessa medio est juvenis anhelus, in occasu senex appa-

et occidens; nie trzeba y przyśtoſowania y aplikacyi. widzieć ie w I. O. XIĄZETACH IchMCIach LVBO-MIRSK/CH każdy może.

Iużem dowiodł iako Herbowna SRZENIAWA w Honory, Dygnitarstwa, zaſługi, y fortuny wężbrąwszy *Crevit in fluvium magnum*, ieſzcze, dowiodę że y w ſłońce ſię odmieniła *in Solem lucemq; converſus eſt*. Wielka Analogia y owſzem rzeknę pokrewieństwo zrodła y ſłońca, iako bowiem ſłońce ieſt zdroiem Świata, tak y zrodło zdroiem wody. Czym ieſt zrodło na ziemi, tym ſłońce na Niebie; zrodło okiem Ziemi, ſłońce okiem Niebá. Nie wielkiey tedy pracy trzeba, aby zrodło SRZENIAWY w Słońce ſię odmieniło. Vcza tłumácze Piſma Świętego y Rábini, że zrodła y wod początkowych, ktore ſa na Niebie, *Aqua, qua Super Calos ſunt* wyprowadzone od Boga, álbo raczey ſtworzone ieſt ſłońce, co utwierdzą Hebráyskim nazwiſkiem *ſcammaim* znaczącym *ibi aqua*. Iako tedy Eſther w wizyi mianey od iej Opiekuna figurowána w zrodle *quasi aquea*, potym od Aſſvera ná Tron Krolewſki podnieſiona, w ſpániale iáśniejącym ſtała ſię ſłońcem, iak w iedyńaſtym rozdziale iejże Hitoryi nápiſano; *Lux eſt Sol ortus eſt, humiles exaltati ſunt, eſt devoraverunt inclitos*, Tak Xiązar Ichmćiow LVBOMIRSK/CH SRZENIAWA wypłynąwszy z Rzymſkiego Tybru, zrodlem tylko pokazała ſię w Polſce, lecz z czaſy w ſamo zmieniona ſłońce. Wrzekach przez reflexya promieni ſłońce twarz ſwoją wyraża, y czyni parelium; to ieſt ſamo zrodło zda ſię bydź ſłońcem, (czego próbę mamy w zrodle wypływájącym de ſub ſtallis Kánonikow w Káthedralnym Koſciele Pandebornenſkim) y I. O. SRZENIAWA niewedług kłamſtw ſtárożytney Póëzyi twierdzącey że *éluco lovis* Ammonij wypływało zrodło názwane *fons ſolis*: lecz według opisańia Boſkiego, y tym ſamym nayprawdziwſzego Hitoryká Moyżefza, *loſue* c. 15. v. 7. przy podzieleniu Chananeyskiej kráiny ná dwa-

ná dwanaście pokolenia Izraelskiego, plemieniu Iudy
 dostały się rzeki nazwane **FONS SOLIS** *ab Australi parte* Iosue c. 25. v. 7.
torrentis: transiſq; aquas, quæ vocantur fons solis, w samo
 zmieniła się Słońce, że niewedług Póëty, *eterni manant* Maniliq
de sidere fontes, lecz w samo słońce *metaphoram* uczy.
 niła. Wywiodszy dwie Categorye Pánegiryzácyi I. O.
SRZENIAWY: *Crevit in fluvium Magnum, & in lucem*
Solemq; conversus est, idzie *ex consequenti*, & *in aquas*
plurimas redundavit. Dawna to w prawdzie y pospo-
 lita explicacya *Aquæ multæ populi multi*, lecz pospolite
 rzeki do moiey nie należa **SRZENIAWY**, roschodzi
 się Fortunnym biegiem na inſze ale tylko naygłówniey-
 ſze w całej Europie Fámilie. Symbolizuje I. O, **SRZE-**
NIAWA z ową naypierwszą że wſzyſtkich rzeką, *Flu.*
vius egrediebatur de loco voluptatis, ad irrigandum para-
diſum, qui inde dividitur in 4. capita. Herbowna I.
O. LVBOMIRSKICH RZEKA à *prima origine* wy-
 padaiaca è *Romanis delicijs* iakoby *ex loco voluptatis*,
 ná irrigacya Polskiego Raiu, iak *in aquas plurimas re-*
dundavit krotko reprezentuje.

Ubogacił tę Rzekę Nayiaśnieyszy y nigdy nie-
zwyciężony Ian Trzeci Krol Polski droga krwi swoiey
perłę Rodzoney Siostrzenicy Teofili z Xiążat Ostro-
wskich do Herbowney wpuściwszy SRZENIAWY I.
O. Xiążęcia IOZEFA LVBOMIRSKIEGO naprzod
Koniuszego, potym Marszałka Nadwornego, á wkrót-
ce Koronnego, przez co skolligowanych Xiążęcia E-
lektora Bawarskiego y z nim wszystkich Kurfistrzow *Sa-
cri Romani Imperii, Et qui lectissimus orbi sanguis inest*
godności y walorubez szacunku przybyło. Należy
śmiertelnych Monarchy tego wzruszyć popiołów y
przypomnieć ieżeli niewdzięczna zazdrość Wielkiego
tego Monarchy, czyli rzeknę Káwalera, *Homines na-
tura format, heroas moliur Deus*; rozniesione pierwey
po całym świecie zagrzebła czyny heroiczne y pod
ktorego Herbowna IANINĄ po zakończonych Tu-
reckich

reckich y Tatarskich corocznych bataliach pokoy y
wiarą spoczywały, *sub Regis clypeo pax latet atq. fides.*
Niechciał Vlisses żeby Ajax sukcesorem był Achilleso-
wey Tarczy, że słabe miał ramię do iey dźwigania;
*neq. clypeus iusta celatus imagine mundi, timide conveni-
et naiaq. ad parva sinistra.* Nayiaśnieyszego Iana
Trzeciego bárki tak zdolne były do dźwigania Rodo-
witey Iániny, że nią nie tylko przez lat 22. Pánowania
swego Oyczyznę swoię od Tureckich y Tarar-
skich zassań impetow, lecz y sąsiedzki Wiedeń y
w nim Europę cała.

Nayiaśnieyszych Xiazat IchMCiow Elektorow Ney-
burskich przez Károlá Xiazęciá y Elektora Neybur-
skiego Comesa Pálátyná Rhenu z wiązana krew *per
connubialia vincula* z Teresą LVBOMIRSKĄ Mar-
szałkowną Koronna *Augustissimi Imperatoris Caroli sexti
ex Matre Neoburgica nati*, Nayiaśnieyszego Krola Ie-
gomości Portugálskiego z tegoż Xiazęcego Neybur-
burskich Domu *Socia vita á ex consequenti* wszystkich
Nayiaśnieyszych Elektorow y Xiazat udzielnych, *est
quidquid Europa floris habet* co za godność LVBOM-
IRSKICH przybyła SRZENIAWIE, pióro y ięzyk
wypisać niemoże. Historyczna relacya że w pewney
kráinie z samego wierzchołku Krzysztalowey gory spły-
wa rzeka z tak wdzięcznym y wielkim impetem, iż sły-
szącym dáie się wdzięk od tyśiąć dzwonow srebrnych
pochodzący. Y bárdziey rozlegaiącym się wdzię-
cznieyszym ogłosem płynie I. O. SRZENIAWA, kiedy
ia słyśza nie tylko w Cesar skim Imperium, lecz y w od-
legleyszey *per influxum Sanguinis Portugalii.*

Zaczęły się y Krolewskie Fráncyi Lilie od lat kilku
SRZENIAWY skrapiać wodami, *ex Colligatione cum
Regio titulo LESZCZYNSKICH*, ktorých Herbowna
Wieniawa nie według dáney inskrypcyi Posagowi słoń-
ca *Calendis Maij aureum caput habeo*, lecz káżdego
dnia y miesiáca, lubo według ábrysu Alexandra Wiel-
kiego

kiego simulacrum fortune wystawiającego z dwiema
głowami, jedną złotą, drugą żelazną, bo przy Mar-
sowych gonitwach zda się być Wieniawą z żelazną
głową, przy pokoiu z złotą, *decorum est gratum terris
magnum caput.*

Domowa konjunktura z I. O. XIAZĘCIEM Jego-
MCIA PAWŁEM KAROLEM LVBARTOWICZEM,
SANGVSZKIEM XIAZĘCIEM na Białym, Kowlu, y Smo-
lanach, Marszałkiem Wielkim Wielkiego Xięstwa Li-
teńskiego z I. O. ANNA LVBOMIRSKA Marszałko-
wną Koronna, *Quae dixit nulli se nubere malle, non
si se Iupiter ipse petat.* Ieszcze od Kuryka Xiazęcia
Białego y Czarney Ruśi zaczęła ta Xiazat IchMćciow
SANGVSZKOW Familia świecić, w Roku 865.
ktora napotym Roku 1250. *majori jubare* rozjaśniała,
kiedy mu Innocencyusz Czwarty Papież przez Biskupa
Modeńskiego przyśłał Koronę na całe Krolestwo Ruskie.
Zapamiętuję się na żywy Portret od I. O. Matki ANNY
z LVBOMIRSKICH SANGVSZKOWEY zastawione-
go Syna I. O. Xiazęcia na Ostrogu y Dubnie, Mie-
cznika Wielkiego Xięstwa Litewskiego, w którego z Ma-
cierzyńskiej SRZENIAWY przy wszystkich innych
Cnotach wpłynął *illius candor*, cnotę albowiem w pie-
luchach, rozum z mlekiem wyzwał, że w młodych ie-
szcze letciech, nie młody jego rozładunek każdy widział,
tak że jeżeli Historycznym relacyom zupełney nie trze-
ba dawać wiary, iż w Sycylii znayduie się rzeką nazwa-
na Dyan, podobno od baieczney Dyany tak czysta y
przezroczysta, iż wód iczy żaden nie może zmieszać,
choćby największa czynił wioleńcy: w I. O. XIAZĘ-
CIV ORDYNACIE y Mieczniku Litewskim ta poká-
zuie się prawdą, że co *Sanguinis conjunctione* wpłynęło
w niego SRZENIAWY, *candidum* uczyniło *est illimem*,
animi motus mówię o nim z Seneka, *candidi est inno-
centes, ejus arbitrio eunt, non suo feruntur,*

Czoło bierze w paradyje spokrewnionych Domow

E 2

XIA-

XIAZAT IchMCiow **CZARTORYISKICH** z doby tym mieczem *Equus*, ktoremu nie Horacyusza dawać lemma *post equiem sedet atra cura*, lecz *portat Equus lauros, Clavas Regumq. Coronas*. W inszych Fámiliách rodza się *infantes*, w Xiążcey **CZARTORYISKIEY** Prozapij *Soli nascuntur Equites*: Y ten ktorego niedawno *in lucem effudit* I. O. **MARYANNA ZOFIA** z **SIENIAWSKICH** Wnuczka rodzona I. O. niegdyś **STANISŁAWA LVBOMIRSKIEGO** Marszałka Wielkiego Koronnego, *in Equitem ut adolescat*, ná I. O. **XIAZĘCIA** IMCi Woiewody Ruskiego konsolacya Oycowska, pragnę y życzę.

XIAZAT IchMCiow **WISNIEWIECKICH** Pogonia od wiekow *decurrrens Olimpia* cnoty y Honorow aż do Krolewskiego w Michale pierwszym Monársze Polskim, wspomnionym odemnie Słońcom **XIAZĘTOM** LVBOMIRSKIM *in solem lucemq. conversus est* ofiarowany, nizeli Dáryusza Monárchy Perskiego koń, słońcu poświęcony, iż iego Posąg zawsze nosił. Astrologow zdanie, że Morzu przybywa wod, gdy Xięzyc w pełni ná Niebie świeci, dowodem tá się utwierdza ássercya, bo nie morze tylko, lecz y **SRZENIAWA** wezbrała w sławę y fortuny, gdy iey Herbowny **XIAZAT** IchMCiow **WISNIEWIECKICH** przyświecał Xięzyc.

Słyszyc w tey paradzie ogłos **RADZIWIŁOWSKIEY** TRĄBY iák tylko niegdyś I. O. **XIAZĘ** **RADZIWIŁ** Podkanclerzy Litewski poiał **LVBOMIRSKĄ**, y z nią prawie Krolestwo, *fatis magnum est marito Regnum uxor*. Czyliż nie wspomniec przy Koligata pogrzebie, *Tuba funeribus convenit ista meis*, iako nie według kommentu Poetycznego że wojujacemu przeciw Olbrzymom Iowiszowi Orzeł pioruny podawał, I. O. **XIAZAT** IchmośCiow **RADZIWIŁOW** Orzeł sam skuteczne rzucał piorony na nieprzyaciół Oyczyzny, y prawdziwiey niż kiedyś Rzymskim **Tarquini-**

Forstbe-
rus.

quiniuszom pozrywał z głów kapelusze: Orzeł Rádzi-
 wiłowski, same głowy Turkom, Moskwie, Tátárom,
 tak dziwnie urywał, iż po całym prawie świecie Her-
 bowna ich Traba *non fama incertè volans* swoją Her-
 bowna rozniosła Traba. Hiperbole Poetow, iż
 Melpomene taką trabę miała, że trabiąc, imię, które
 się iey upodobało, po całym ie świecie roznosiła, *Ta-*
sem iak Radziwiłowska jest Traba, nulla refert antiquis
pagina libris, nec Latia cecinere tuba, nec graca vetustas,
 Od Znak u Krzyża Świętego zaczął wyliczenie in-
 szych godnych, sławnych y od wieków dawnych Fami-
 lij naybárdziej *per Connubia* z Xiążęty Ichmościami LV-
 BOMIRSKIMI. KRZYŻ POTOCKICH ná froncie sta-
 wiam. *Huic venerabilior de Cruce surgit Honor.* Z KRY-
 STYNY LVBOMIRSKIEY Márszałkowny Koronney
 SZCZESNEMV POTOCKIEMV Woiewodzie Krá-
 kowskiemu Hetmánowi Polnemu Koronnemu záslu-
 bione y w zrodzonych Synách y Corce iákie Błogo-
 sławieństwo przyniosł, widza Roki y dziśieysze. Ba-
 iazetes Turecki Cesarz ná Laurowey która nośił lasce,
 Krzyż kazawszy wyrysować, taką dał inskrypcyą, *Te-*
stis victoria. Bárdziej tá kwádrue, I. W. POTO-
 CKIM inskrypcyą, którym *ex disciplina militaris sinu,* *Valerius*
omnes triumpho manarunt. Tylko zaś wspomnieniem *Maximo*
 Prymasowskich w I. O. THEODORZE POTOCKIM
 Arcybiskupie Gnieźnieńskim, inszych śmiertelnych po-
 piołów nie ruszając, słyszę mowiących. *Sit mihi Crux*
cuspis, Crux scutum, Cruxq coronata, Hanc tegar, hanc se-
riam, hanc pacis fœdera firmam. Wezbrała SRZE-
 NIAWA *accessione* Przezacney Krwi I. W. ICHMciow
 PP. MNISZKOW od Karola Wielkiego Cesarzá Wan-
 dalina Mniszka do Polski wysłanego rachując Sukcesso-
 row. Pierwszym z Antenatów, kiedy I. W. IMC Pan
 MNISZEK Márszałek Wielki Koronny Corkę swoją
 oddał *in sociam viua* I. O. Xiążęciu IOZEFOWI LV-
 BOMIRSKIEMV Woiewodzie Czerniechowskiemu.

Censurę napisał krytyczny Satyryk *Sape maritales tade in tadia commutantur*, albo iako przez allegorya Poëta mowi, *et tade nigros in cineres abit, et in cupressum flammea vertitur pinus*, aż do śmierci *convictus* wspomnioney Pary tesknicy nie przynosił, kiedy z samego zostawionego Potomstwa dwóch Synow y Corki naywiększa była y została się rokosz *Liberorum amantissima voluptas*. Posłał niegdyś Urban Osmy Papież Krolowi Hiberniæ Koronę Krolewską z pawich pior słicznie uformowaną, Herbowny Kończyc I. W. MNISZKOW formuie, gdy informuie Krolewskie Korony. Modeluszem stárodawni Teutones ná wojennych sztandarach nosili wyrobionego Márśa z skrzydłami z pawich pior. Iáśnie Wielmożni MNISZKOWIE *Gentilitium suum insigne* Márśowi poświęcając, niechca odlecieć od obrony Oyczyzny z tey nie inszey przyczyny *od Poëty allegowaney*, z trefunku którym piorun skrzydlaste *simulacrum victoria* opalił oraz z piorami: *Roma potens, alis perstat Victoria lapsis, Urbem ne valeat deseruisse suam.*

Adaquavit w SRZENIAWIE *Stemmaticum Agnum* I. W. Dom IchMCiow Pánów BIELINSKICH wód-dáney *in nexus ad vitalitios* I. W. MARYANNY BIELINSKIEY Marszałkowny Koronney, I. O. XIĄ-ZĘCIV IERZEMV LVBOMIRSKIEMV Generał Leytnántowi Woysk Sáskich I. K. MśCi, Bogusławskiemu, Ryczywolskiemu, Libuńskiemu &c STAROSCIE, Ktorego niegdyś Vrlsyn Xiążę Rzymskie rozkazał nád swoim grobem báránka rysować, y między iego rozskámi Słońce, widzę y uznáię w śmiertelnym grobsztynie światobliwie zeszłey Xiężny MARYANNY z Bielinskich LVBOMIRSKI, przy Herbownym Báránku Słońce *in Solem et lucem conversus est*, ktore bez swego Xiężycá dotąd zda się bydz w zaćmieniu, *nemo non ex vivis in ornamentum saeculorum refulgentibus* Seneca. *cum maximo animi cruciatu à suis desideratus est.* Rzetelna

telna czyli nie Historyczna relacya; że u Xiążęciá pe-
 wnego Indyjskiego znáydownáá się perlá, szacunek
 przewyższáiąca, która po śmierci Małżonki iego wszy-
 tek gláns stráciła. W.I.W. XIAZĘCIV LVBOMIRSKIM
 Generale rzeczywista znáyduie się prawdá. że po tej
 perle *factorum violentia* zábráney, nic w iego sercu nie
 ma szacunku *marito in marorem prolapsa vilescunt* o- *Savedra*
mnia. który iednak pomniac ná zdanie Poety *traicit*
ex fati littora magnus amor vellere aureo; tego Baran-
 ká przez śmierć obdártego, okrył pięciudziesiat tysię-
 cy impensa, ná wieczny przed Bogiem duszy ráunek.
Eleemosyna bonus est fons benignitatis, qui potum sitienti-
bus communicans, rursus augetur, Zdobí záś Słońcá
 objaśniác *sedentes in tenebris, ex umbra mortis*, iáko
Munificentiam Principum decet, quotidie cum sole relucere.
 Choćiażbym ja zápomniá: toby mi przypomniały *cara*
pignora I. O. XIAZETA IchMśc Sąddecki y láorlicki
 STAROSTOWIE Mátkę swoię, Ktorey Fámilia I.
 W. IchMCiow Pánów Starchausen, do wylewu SRZE-
 NIAWY przybyła, wprowadzáiąc z sobą Xiążát Ich
 MCiow Lichtensztein Xiążát de Gallas, Markiezow
 de Lobkowitz, Burhentalow y inszych naydawniey-
 szych *in Imperio Fámilii* Imioná y Zaszczyty, Odebrá-
 ły mu iednak fatá názyt prędko ten Skarb, *Conjugij Apulej:*
thesauro nulla par possessio, Ktoremu áni Erytreyská
 w perlách, áni Arábska w złócie, áni Ory-entálna
 w dyámentách zrownác nie mogła fortuná: *Ipsé ego Te*
magis quam áerem spiravi, idq; solum vixi, quod tecum
fuerim. Kiedy się rodzą perły, záwiera się konchá
 z niemi, tu záś gdy trzy Perły to iest Synow dwoch y
 Corkę wydała tá Konchá, samę zazdrofne parki w śmier-
 telnym záwártyiagrobsztynie żrzenicę z oká, z pierśi
 wyiáwfszy serce, smutná poćiech szátę, w ciemná záło-
 bę, szczęśliwą spokoynego życia Oliwę w pogrzebo-
 wy Cupress odmieniwszy, przy potopie wszystkich po-
 ciech.

Intima Colligatione przez Mátkę I. O, niegdys' zc-
 szlego Páná, ktoremu *Stipendiarias exsolvimus lachry-*
mas I. W. IchMCiow PP. SAPIE-HOW z Herbowna
 stáwiam Strzáła, nie wyliczáiac Domu tego *militaria*
decora & fasces honorarios, gdyż cálych trzebá To-
 mow y w tych wátpię áby się zmieścily, zápisuię tyl-
 ko ná tey Strzále z Bonnetá Pánegiryku ieden punkt,
Grande Sapienharum pignus nativa Sagitta. illam non
Abaris circumtulit inter acervos, plebis Hyperboreae com-
Bonnet. munis fabula vulgi, sed Patrie virtutis amor, quo freta
pctestas Imperij, nunquam timuit, Tanaitica Castra. Y
 ten ieden z w spomnionego Pánegirysty punkt, niech
 tym czásém wystárczy ná pochwałę Sápieżvńského I-
Ampach. mienia, wszák Viris Magnis, vel unica litera sufficit ad com-
mendationem.

Wracam się *ad Caput altius orbe* I.W. DENHOF-
 FOW *nexu Connubiali* I O, niegdys' ELZBIETY DEN-
 HOFOWNY Podkomorzanki Koronney złączoney
 z I. O. STANISŁAWEM LVBOMIRSKIM Márszał-
Avan cinus. kiem Koronnym, Słóncem Madrości, *Sapiens non sibi*
vivit, sed veluti Sol alijs commodat ignem. Y powtore
 przez Wnuczkę tegoż I. O. Márszałká I. W. niegdys'
 STANISŁAWOWI DENHOFOWI Wóiewodzie Po-
 łockiemu záslubioná. Náczóło Denhoffowska głowę
 wystáwia Oyczyzná, gdy inszym Herbom frontu nie
 dáie, *vel dextram, vel pectus habent cum Stemmata, ve-*
strum collocat in prima Patria fronte caput. Y słusznie
 bo się tá Głowa zástawiałá *ad omnes fatorum ictus, me-*
cum honor & laudes & ideo gloria cultu, Domu Tego
 Antenatom nie tylko Hetmáńskie służyły Bułáwy, lecz
 y Kancelerska zmiękłá pieczęć Olbráchtowi Kánclerzo-
 wi pierwey Przemyjskiemu potym Krákowskiemu Bi-
 skupowi, ktorey twárdego kruszczu przemíanie Poety-
 cka náleży mi áplikowác fabulę, *Gorgoneum cui forte*
caput vidisse licebat, vidit, at è gelido corpore marmorerat,
cernere Donhoffiam nequijt quin mollior esset, & Regni Ce-
ras sumeret altus honor. ANNA

ANNA z XIAŻAT LVBOMIRSKICH MAŁA-
CHOWSKA Woiewodżina Poznańska, lubo w śmier-
 telne rozsypana prochy; rozwia iednak Herbowną **MA-**
LACHOWSKICH NAŁĘCZ w I. W. Synu Podkán-
 clerzym Koronnym, który *Os Regis factus*, chociaż
 Trojańczykow nie záżywa modelu, przy mowách swo-
 ich wieszających ná pierśiach Nałęcz z Roży uwita,
 przecieśz *nunquam melius se meminit Lechea locutam sua-*
da. Iak w I. W. Podkánclerzym, o którym nie ia mo-
 wie, lecz Sokrates: *Cum sapiens os suum aperuerit, tem-*
plum aperit, ubi anima pulcherrima simulacra videntur.
Maxima formosus Nomina junxit Hymen. W I. W.
DĄBSKIM Nayukochańsza Corkę zeszlęgo **XIAŻE-**
CIA Nászego złączywszy, że w pełnym ukontentowa-
 nia pomieszkaniu zdáie się słyszeć Oboygá *vota, te-*
cum quos dederint annos mihi fila Sororum, vivere con. *Ovidius*
tingat, teq nolente mori. Y niedziwuię się tym wotom,
 wiedząc że *Consors vita altera vita.* Swiadczy *Majolus*
 iż w Pálacu Konstántyna Wielkiego Cesarzá stało wspá-
 niále drzewo z miedzi wyrobione, gáłęzie zaś iego z sa-
 mego uforwowáne złotá, ná których srebrney Minery
 ptástwo náaturalne głosy wydawało. Droższa I. W. Ich-
 MCiow Pánów **DĄBSKICH** Herbowna Godziębá nie
 z metalow mająca kontex-ácyá: lecz z Domowych
 swoiey Fámilii Naywyższych Honorow, *Perpetuos spe-*
rare licet Tibi frondis honores, prawdziwie álbowiem
 Domowi temu służy ná Herbowne Buławy, Laski Már-
 szałkowskie, y inne insignia Godziembá, niżeli w Do-
 dońskiey puszczy Bogini Fortunie drzewá poświęcone.
 Samewieki naydawniey skolligowały z Domem I. W.
 Ichmćiow PP. **BRANICKICH** przez **ANNĘ** z Ruszczy
BRANICKA I. O. **SEBASTYANA** naypierwey Rzym-
 skiego Xiażęciá od Károlá Piatego Cesarzá proklámowá-
 nego, Káştelaná Woynickiego, Sendomirskiego, Spiskie-
 go, Dopczyckiego **STAROSTY** Corkę, ktorego Herbowny
 Gryff chociażby według Pliniusowych ássercyi złotych

gor nie pilnował, SRZENIAWA tá droższa nád Páktole
y Tágusy z skárbami w Dom w plynęła BRANICKICH,
ad vitalis amicus, thesaurus est animatus. Pisza Nátu-
rálistowie że Gryff dwie ma náтуры, iednę Lwá, dru-
ga Orłá, drapieżne obiedwie te náтуры przeciwnieprzy-
iaćiołom *in gradu ut octo*, znáyduia się w I. W. Ich-
MCiach Pánach BRANICKICH, *in Vita* zaś *Sociali*
& *Civili* łáskáwsza ich nátura y przyiáźnieysza, *sum-
ma amicitia est, amicum sibi equare.*

Chybá żeby w Drukárniách cáley Europy nie
znáydowáło się pápiery, tobym Twego Imienia Dru-
kárka nie wytłaczał prása. I. O. niegdyś STANI-
SŁAWA LVBOMIRSKIEGO Márszałká Koronnego
Corkę, y Serce, ELZBIETO SIENIAWSKA Kászte-
lanowa Krákówka Hetmanowa Wielka Koronna *Cui
parem vix secula ferent* wspaniałością umysłu, rozumu
przewaga y wśzystkich przyznáných od Sálomona *Prove-
31.* godney Mężycy Prerogátów. Tych Reiestratá że
Libry pápiery potrzebowałaby, dwie tylko przytaczam,
manum suam aperuit inopi. Vbogiemu Chrystusowi w Sy-
nách Fránciszka Seráficznego wystáwiwszy we Lwowie
Kościół y Konwent y Temuż Przemienionemu na wy-
stáwienie Swiatyni u nas w Krakowie kilkadziesiat ty-
sięcy spendowawszy, prawdziwie *manum aperuit ino-
pi*, stáła się także *Navis infortoris* do Ovczytley SRZE-
NIAWY Herbowną Mátki Twoiey ŁODZ wprowá-
dziwszy. *Has undas simul atq, rates laudare necesse.* Rzy-
miánie Rycerzá pewnego odwagi nágradzáiac *ex Sena-
tus Consulto* ná Domu lego Łódź málować roskazáli
z inskrypcyá: *Navis virtutis* I. W. IchMCiow Panow
OPALINSKICH NAWA prawdziwij *Navis virtutis* bo
oraz z Fundatorem Lechem w Sármaćkie spłynawszy
kráie, dla Bogá y iego Swiatnic, prawdziwsze niż zło-
te lázonowe Runo sprowadziłá, w Roku álbowiem 965.
gdy Świętey Chrystusowey Wiáry światło zaiásniało
w Polszcze, zá oćiemniałego Miecisláwá, ná Gnieźniń-
skim

skim y Krákovskim Káthedrálnych Kościołách nay-
pierwey pokazała się Łódź *cum socialibus armis* Topo-
ru y Iástrzębcą. *Navis virtutis* Łódź OPALINSKICH
ktorzy ná Ateńskie pámiętáiąc *Oraculum* ze obleżeniu
Xerxesá mogli dáć repressalia, *Si muro ligneo Civitatem*
circumdarent. Szturmy y Obleżenia nieprzyiacielskie
Herbowną Łodzią odbiiali, Godną bo prawdziwij so-
bie należący inskrypcyi, niżeli Nawá Páryfowá wszyst-
kich odmálowanych reprezentuiaca Bogow zá uwie-
żenie Heleny nádáney, *Tam nobilis Argo in Calum sub-*
ducta mari, quod prima cucurrit servando Dea facta Deos:

Przybył *ad Magna decora* I. O. XI A Z A T Ich-
MoCiow LVBOMIRSKICH Domu I. W. IchMCiow
WIELOPOLSKICH Stárykon, *ex maritali fadere* z I.
O. ANNA z LVBOMIRSKICH I. O. niegdys HIE-
RONIMA AVGVSTYNA Káasztelaná Krákovskiego
Hetmáná Wielkiego Koronnego Corka! Pegazá nie
trzebá temu Domowi aby sprowadzał WIELOPOL-
SKICH *ad Capitolia* Honorow, gdy Ich Herbowny Stá-
rykon, po zdeptaniu nieprzyaciół *ad arcem gloria evehit.*

Druga Corká wspomnionego świeżo I. O. niegdys
KASZTELANA Krákovskiego y Hetmáná Wielkiego
Koronnego, *nupta* I. W. IAKVBOWI RYBINSKIEMV
Woiewodzie Chełmińskiemu; nie szkodę *causavit*
SRZENIAWIE przez Herbowną IchMCiow Pánów
RYBINSKICH Wydrę, *agnoscitq. suos pisces Neptunus*
in aquis, lecz y Świętych y świetnych Domu RYBIN-
SKICH Antenatow, Świętych mowie bo Zakon Bene-
dyktá S. ráchuie w swoim Kátalogu S. Bononiuszá Bi-
skupá *pro Gentilitio Insigni* Wydry zázywaiącego,
Świetnych, bo po ustáwicznych Márfowych gonitwách
legibus arma ferre iuvat Patrijs libertatemq. tueri. U Náy- *Virgili:*
iásnieyszego AVGVSTA Wtorego Monárchy Násze-
go nie tylko wyśłużył I. W. IMC Pan RYBINSKI Se-
natorskie Krześło, lecz y otwarte Krolewskie Serce; *pi-*
gnus Regalis amicitia admitti in secreti Conscientiam.

Ieszcze przybywa Wód wspaniałych SRZENIA-
WIE, *ę in aquas plurimas redundavit*, przez przyro-
dną I.O. zeszłego Paná Siostrę I. W. IMC Pánią TERES-
SĘ z LIPSKICH DEBINSKĄ Stolnikową Krákovską,
ktorey lepiej skōpendyowányey nie mogę dąć pochwały,
iák przypisuiąc ná dáne Elogium Xiążęcey Krwi Má-
tronie VRSYNIE od Honorata *Matronarum splendor,*
Conjugū Honor, pudicitia iubar, sanctimonia iemplum,
forma ę cumulus virtutum.

Trudno nie dodać y nie wspomnieć I. W. Ich-
MCiów Pánów TARŁÓW zaszczytu, y z IERZYM
LVBOMIRSKIM, Marszałkiem Koronnym y Hetmá-
nem *per Connubialem nexum* z TARŁOWNĄ, y w Sy-
nu Iego Tegoż Imienia Podkomorzym pierwey Ko-
ronnym, á finálne Woiewoda Krákovskim z MA-
GDALENĄ TARŁOWNĄ Woiewodzanką Lubelską
maritali skrewnionych conjunctione. Godzien Koro-
ny Tarłowski Topor, kiedy go *Carolus* Cesarz ná-
zwány *semper Augustus* Pánuiacym nápiatnował Or-
łem; godzien, kiedy Ferdynánd Cesarz dał mu Lwá
zá strážniká, godzien, bo rowno z Lechem do Polski
przyszedł, máiac w nim zá Stolicę Xięstwo Opolskie.
Godzien bo po śmierci Lechí y Krakusa między dwu-
nastá Woiewodami Toporczyk ná miejscu Krolá zo-
stawał Hetmánem y Gubernatorem. Azasz nie dosyć
to powiedzieć dla Chwały skolligowanych Domów
TARŁOWSKIEGO y LVBOMIRSKICH.

I.W. zaś LIPSKICH SRZENIAWITÓW wspomnieć,
jest wspomnieć LVBOMIRSKICH, bo y Herbownych y
Krwia skolligowanych. Pisza Historycy, że w Rzeczę kto-
ra oblewa sławne Miásto Heliopolim wszystkie kámienie
tám znáydujące się, rózne twarzy ludzkie reprezentu-
jące, czy temu wierzyć *fide historica*, czyli nie, nie
czynię kontrowersyi. O I. W. iednak LIPSKICH
SRZENIAWITACH *ę per extensionem* wszystkich *Do-*
mūs LIPSIANÆ Dźiedziców, twierdząc, że w Her-
bowney

bowney SRZENIAWIE nie znáyduią się tylko Káwá-
lerskie Twarzy, ná ognie Márswie, inundacye nieprzy-
iácielskie skámieniá. Báłwochwálska Stárożytność
Bożyskom swoim dyspártymént ludzkich członkow u-
czyniwszy ofiárowáá Iunonie Rámioniá, Pierśi Neptu-
nowi, biodrá Márswi, Nogi Merkuryuszowi, Miner-
wie palce: Twarz zaś Geniuszowi poświęcáá, SRZE-
NIÁVITÆ LIPSCII jedni Twarzy swoje do Kościel-
nych Ołtarzow obracáiac prawdziwemu BOGV odda-
wáli, inśi zaś ná samo Oyczyzny dobro intenti *Augustos*
vultus, tám gdzie Oyczyzná potrzebuie obracáli.

DEBINSKICH Herbowny Ráwicz większey SRZE-
NIAWIE przyniośł ákces estymy, niż kiedyś sprowá-
dzona do Rzymu przez Mánliuszá Consula z záwoio-
wáney Arábij Wodá; iák pierwey w Arábij. tak potym
w Rzymie názwana *virginea aqua*. Wzniośłá ręce
do Niebá Herbowná DEBINSKICH Pánná, *Flammi-*
geris Virgo jam celsior astris, áby w skolligowáney XIA-
ZAT IchMCiow LVBOMIRSKICH Dom Niebo ścia-
gnęłá, *in omne Virgo Nobilis avum*.

Z tad idá *Nobili serie Collaterales Domus II. WW.*
STADNICKICH, SZEMBEKOW, ZAŁVSKICH, KRA-
SINSKICH, ZAMOYSKICH, IABLONOWSKICH,
LANCKORONSKICH, GRVDZINSKICH, PO-
NINSKICH MYCIELSKICH, OSSOLINSKICH,
POCIEIOW, PACOW, DANIEŁOWICZOW,
RZEWVSKICH, których wyliczeniu Dygnitarstw
y Zaślug że Káznodzieyska nie wystárczy pámiéć, dla
szkolnych Pánegirykow zostáia w rezerwie.

Vczyniłem Káznodzieyskiemi árgumentámi dedu-
kcyá záložoney propozycyi, iáko SRZENIAWA y
w DRVZO LVBOMIRSKICH y w Ich Następcách
crevit in fluvium magnum, & in aquas plurimas redun-
davit, y sami sława, Cnotámi heroicznemi, estymácyá
u świata w słońce przemienili się, co nikomu w podzi-
wieniu bydz nie ma, przeczytawszy S. Cyryllá Iero-
zolim-

zolimskiego assercya; *lusti splendeant ut Sol; qui enim fecit, ut vermis lumine splenderet, multò magis hominem probum splendidum efficiet.*

CZĘSC DRUGA

Krotka Regestrata ab ipso Fonte wyprowadziwszy II. OO. SRZENIAWITOW, w Pierwszey Części żałobney mowy moiey y figurę z Estery przystosowawszy do Herbowney SRZENIAWY przy argumencie, że *Fons crevit in Fluvium, et in lucem Solemque conversus est, et in aquas plurimas redundavit.* Coż przy żałobnym Kátáfalku I. O. niegdyś XIĄŻĘCIA IegoMCI WOIEWODY Sandomirskiego, ktorego śmiertelnym ássystuiemy zwłokom, czynić za illacya? tylko że y ten Antenatow swoich, zacności, Cnot, y Zasług, stáranny aż do wyniszczenia sít *Emulator, in lucem solemque conversus est, et in aquas plurimas redundavit,* gdy od Hieroglifiku nie odstępuiąc, Historyą Zycia Iego przypomnię, *Mortales de extincta virtute magnificentius loqui amant.* z I. O. XIĄŻĘCIA IMCI ALEXANDRA Sandeckiego y Peryasławskiego Starosty, y KATARZYNy SAPIEZANKI Woiewodzanki Wileńskiej zrodzony, Nász, Ktoremu *stipendiarias solvimus lachrymas* WOIEWODA SANDOMIRSKI mieyscá ustępuie ná udzielne pochwały Oycá, ile że w pierwszym Kátalogu nie iest wspomniony. Wzruszam śmiertelne Iego popioły, ábym w wyrobionym zwierciadle Portret Cnot reprezentował. Nieodrodny od swoich Antenatow Sukcessor, lubo krotki wiek, bo tylko dwudziestu ósmiu lat dopędził, *Amplissimum vitae spatium est, usque ad virtutem vivere;* wszystkie iednak ná usłudze Oyczyzny strawił: *Ejus si numeres annos? brevis: si pendas? vixit diu.* Gdziekolwiek szedł za nieprzyjacielem, Zwycięzca się wracał. *Signabitque viam lauru, aquam Sanguine tinxit.* Sławny oraz samego siebie

siebie Zwycięzcą; to jest z pychy; która y z Zwycię-
 zcow tryumfuie. Pliniuszową to jest experyencya, że
 Słoń dwoie serce mając, iednym skłania się do poko-
 iu, drugim do wojny. Miał I. O. ALEXANDER
 serce do wojny, do ktorey y dziedziczna z Wielkie-
 go Káwálerá Imienia rozpáláá go Cnotá, miał niemniej
 Serce y do pokoiu w Oyczyźnie, dla ktorey usługi,
 podiawszy się Deputacyi Trybunálskiey, podiał się o-
 raz Márszałkowskiey Łaski, á tak iá piałtował, że ju-
 re mérito przeniósł do siebie Ferdynándá Drugiego Ce-
 sarzá Pánegiryk. *Frustra fuit illi aut potentiam alterig,*
aut spem suam obijcere, contra omnia immotus, nec incli-
navit, nisi quo iustitia traherat, cum jure agendum erat,
in unam equitatem intentus, nec affinitatem, nec dignita-
tem, nec auctoritatem partium respexit. Demetriusz Má-
 cedońskim obrány Krolem názbierawszy wiele supplik
 od poddanych, dla uznania y rozsadzenia ukrzywdzo-
 nych, że przeieżdżaiac bystra rzekę w wodę ie wrzucił,
 od Woyská opuszczony y z Krolestwá wyzuty został.
 Gdy Márszałkowska Łaskę I. O. Pan piałtował, suppli-
 ki pácyentow Herbowna lego SRZENIAWA płynę-
 ły, ále *ad optata litora*, dekretow lego złotym nie po-
 sypano piaskiem, ktorego blásk nie czyni ich iásnemi
 przed Niebem, ieżeli im *Lex, Lux* nie przyświeca. Nie
 chwale Nomenklátury która Sprawiedliwości nádátá
 Poezya w Polskim Dyálekcie uważona, powin-
 ná z Trybunálskich ustępowác Ratuszow. Trzebá áby
 Spráwiedliwość w złota Nábuchodonozorá uderzyłá
 Státuę. *Abcissus est lapis de monte sine manibus, et per-*
cussit Statuam, áz Spráwiedliwości Bogini *Themida* zá-
 brzmi: Tę mi da náprzykład Perłę, nalewkę, tácę,
 kárete, &c. y przeważy szalę Spráwiedliwości, *Mune-*
ra respue, cum auro timens Dominum accipere. Przy-
 kład áby dał Zbáwiciel z siebie, iż to wypełnia co ro-
 skazał, *Reddite quae sunt Caesaris Caesari* wiedząc iż od
 przewozu płacić trzebá, mowi do Piotrá S. *Vade ad*

Lamor-
 main
 c. 23.

Seneca.

Matt:

*Mare, & cum piscem qui primus ascenderit, tolle; & ap-
erto ore ejus invenies staterem, solve pro me & te.* Co
proszę srebrny pieniądz miał robić w pyszczku ryby?
applikuiąc to do moralney nauki: źle gdy w Trybu-
nałach ná ięzyku Sędziego, *facies hominis sicut pisces
maris*, znáyduie się srebrny pieniądz, bo zaraz uczyni
Sędziego *mutum piscem*, zatkano srebrem gębę, aż Se-
dzia oniemiał: násypano pułmisek czerwonych złotych
Olenderskich, ná których wybity żołnierz z mieczem,
aż záwoiowany Sędzia; *debellasti me, quis enim resistere
poterit tot armatis.* Mieczkowe talery groża, lewko-
we szarpia pázurámi, orły tynfowe sponá za ięzyk chwy-
táia, Pogoń choć ná prostej wyryta miedzi, zęby wy-
biia kopytem. Widząc że tak bestye srożeia ná Se-
dziow, I. O. XIĄZĘ y Marszałek Trybunałski wolał
bydź Wyznawca, niżeli Męczennikiem do bestyi ska-
zanym. Nie był *piscis cum statere*, ále ráczyey Ateń-
skich Areopágitow bezręcznym Poságiem, niemiał się
do złotá álbo srebrá, bo rak do tego niemiał: zmienił
się w widziány przez Dánielá Proroká Kámiień *abscissus
lapis de monte sine manibus, & percussu Siatuam in pe-
dibus*, należało bić *luteos pedes* kryminały z gliny cie-
lesney, bił: prawdziwie godnieyszy nád ow głąz Zá-
cháryaszá Proroká, *Super lapidem unum oculi septem* aż
nazbyt respektu, iezeli iedno surowie weyźrzy oko,
drugie, trzećie, álbo siodme mrugnie, álbo przez szpá-
ry pátrzyć będzie. Ferowane słusznie Dekretá I. O.
MARSZAŁKA, bo śmieie o nim z Kássyodorem mo-
wić mogę, *egisti per cuncta ludicem, totius erroris ex-
pertem, nec invidiá quemquam deprimens, nec gratia
blandiente sublimans*, należało áby były zadržymały in
suspensio Boski Dekret. Ná cóż iednak skrzętne Exe-
kutorki Parki Márszałká osadziłyście ná gárdło, od-
sadziliście od Láski, Perłę tę nieskorumpowanym świe-
cącą kándorem, mármurem grobowym stárliście ná
proch, rękę tę, która z Károlem Piątym podpisane
z nieostro-

z nieostrożności szarpała dekreta; *Malo scripturam meam lacerare, quam animam.* Śmiertelnym zarażyście paralizem; w samym kwitnym wieku zabrawszy Wo-
ienniká y Sędziego.

I. O. Mátki I O. XIĄŻĘCIA ANNY KATA-
RZYNY SAPIEZANKI wzruszę nieco śmiertelnych
popiołów, *Illa ego sydereis quondam deprompta pharetris,*
quam pius ad Superos ejaculatur amor, Co niegdyś
e Aleinus Pułkownik e Alexandra Wielkiego przy do-
bywaniu Tyru strzała przeszyty, uczynił, rozkaza-
wszy też samę strzałę krwią swoją zboczona zanieść
Synowi do Macedonij z Exhortacyą: *Volabis ad glori-*
am, astuabis ad sanguinem, toż samo I. O. MATKA
świeżo *fatorum violentiâ* zabranemu Pánu Herbowna
swoię Strzałę przy edukacyi pod oczy kładąc mowiła:
Volabis ad gloriam, astuabis ad sanguinem; á że wypeł-
nił Mátki swoiey *desideria*, całego życia remonstruię
to kursem. Zkompandywany w kilku słowách Pá-
negiryk e Augusta Cesarza zostawił Ammianus Orator:
Principium Veneri, medium Cereri, finem virtuti dedit.
Pálzkwil to umnie nie Pánegiryk, kwiát wieku niewsty-
dney ofiarować Wenerze; á Cnocie, Niebu, y BOGV
zwiędłe tylko bádyle, który sobie samemu posetnio-
nym w Pismie Świętym Mándatem *Primitias*, to iust
wszystkie pierwiastkowe fruktá excypował. *Separate*
apud vos primitias Domino. Nád to kazał ie mieć pod
pilną strażą aby nie ginęły: *Dedi tibi custodiam primi-*
tiarum mearum; a u Ezechiela pogroził że ich ściśłą u-
czyni inwestygacyą: *Ibi quaram Primitias vestras.* Dla
tego iako Roże, aby się ná Boski zgodziły Ołtarz, opá-
trzyła natura niby cierniową septurą; iáko lilie, aby
w całości wrodzonego kándoru trwały, ogrodnicza pár-
kani inwencya, tak Kwiaty młodości ludzkiey, aby się
BOGV, Dobru pospolitemu święcić mogły, powin-
na to Rodzicielska naprzód, w tym, Gubernatorow pil-
ność, delikátne strzedz, ogradzać, choć też czásem y

Exod:
25.

Nú: 18.

Ezech:
40.

cierniem rozumney surowości. *Salubriter ista compun-*
Serm: *gunt; stimulant ista, non vulnerant*, zdaniem Ambrozego S.
22. in Piotr Fránciszek *Margraff de Malassina*, wzięwszy
Pf. 118. na opiekę Odoarda Farnezyusza Pármeńskiego Xiażę-
ciá młodziuchnego (ktorego Herb Oyczysty Lilia) o-
fiárował mu piękny portrecik na którym wymalowana
była lilia, ale cierniem opasana, imię Tutora wyrażá-
jącym zinskrypcya: *donec adoleverit*. A Benedykta S.
w młodości swoiey tarzającego się w cierniach *rosea*
suada adorował. Ioan: Bapt: Masculus: *Nè flos iuventa*
quidquam deberet Veneri, cruore florem purpureum fecit
suo: To benedykcyi dalszych lat dowodem, *Benedi-*
ces Corona anni, kiedy pierwszy kwiát młodości nie
sprofney Wenerze, ále Cnoćie kto konsekruie. Zá-
czym odmieniam ia styl Ammiana, dedukuiac że zmár-
ły I. O. XIAŻE, *Principium Palladi, medium Bellona,*
totam vitam Virtuti dedit.

Vrodzony w Mieściacu Decembrze, gdzie zima po-
czátek máiac, wszystkie ostrości aeryi wywiera, pro-
gnostyk miał, że nie na miętko uśńanych łabędzich
puchách delikátne miał prowadzić życie, lecz
Martem spirando ad injurias Celi, w pracách y nie-
wczasach woiennych życie prowadzić. Prawdá álbo-
wiem iest, że *etiam dies secum prasagia ferunt, nec cum*
crepusculo vita sic oritur Aurora, ut non etiam omina o-
riantur. Bez Astrologow obserwacyi w wielu Przeza-
cnych Fámilii Potomkách doznano, iż *etiam puncta*
temporum, dierumq, cursus, aliquo animum radio cum so-
le afflant. Zimowe *Solstitium* do nayniższego Tro-
piku schyliwszy słońce, znowu ie wynosi dla árgu-
mentu, że Antecessorow swoich Sława, zasługi y ákcy-
nie miały w I. O. XIAŻECIV *decrescere*, lecz do wyż-
szego zábierać się tropiku, wszák y to iest osobliwsza
Antecessorow Chwałá, *posterorum honore antecelli*. Cic-
szyl się Teodozyusz Cesarz, gdy widział że go Syn
Honoryusz w Páńskich celował przymiotach, y to zá
applauz

aplauz mu dedykował Poetá, *Asspice completur votum;*
jam Natus adequat te meritis, et quod magis est, opta-
bile vincit. Podobne *Votum* Arwernenski Biskup S. Si-
 donius Apollinaris zápisował *Audaci Gothorum Praefecto.*
Deum posco, ut te filij consequantur, et quod magis de-
cet, velle transcendant. Honor Izáego z Dawidá Syná
 gdy go obáczył w Koronie. Pociechá Iákobá Pátry-
 árchy z Iozefa Vice Reia w Egypcie. Konsolácyá y
 sławá Iuliuszá z Augusta Syná *Natiq, videns benefacta* Ovidius
fateitur esse suis majora et vinci gaudet ab illo. Nie in-
 sze á nie płonne *omina* formować náležáło o Vrodzo-
 nym *in Solstitio* I. O. XIĄZECIV, tylko że miał *equa-*
re Patres et superare suos. Miesiąc Grudzień poświę-
 cáli Persowie Máršowi, y moy zmárły Pan z nim ode-
 brał prognostyk, że *professa* miał byđż *Martem animas*
Aere ciere Viros, martemq, accendere campo, z tad y
 Imioná Wielkich á świętych oraz Káwálerow dobráła
 mu Lucyhá. IERZEGO y ALEXANDRA: *Decet* Nazian
et Nomina tanquam virtutis monimenta omittamus.
 Ze záś przy domowey edukácyi, *Semper homo quadru-*
pes, si nullus ei adsit Chiron, y naylepszy *progress* *ab ar-*
te ad martem, oddány *ad lagellonica Sceptra,* lepsza
 emulácyá ubiegał się o prim w náuce, osobliwie z Brá-
 ciá swojá, IOZEFEM potym Podštolem Koronnym, y
 MICHAŁEM Opátem Tynieckim, Nominatem Bisku-
 pem Przemyśłkim; ktorých pierwsze wspomnienie nie-
 chay ma Elogium lubo krotkie: *Laudanda nullis Nomi-*
na vocibus satis, nec ullo carmine posthume etatis ornan-
dos honores, innumeras simul atq, laudes; niżeli kiedys
 Leszek Polski do Sceptrum Krolewskiego.

Zá Pánowania Cesarzá Leoná Izauryká była
 w Konstantynopolu Szkoła názwana *Hortus amoris,* czy
 dla rego że w niey iák w ogrodowych lábiryntách za-
 kręty były y zawiłosci; czy że *Oratorios fontes,* tak lá-
 two, iák cieszące otwierano fontány; *Alma Cracovi-*
ensis Universitas iáko w Polsce *Mater Scholarum,* mo-

gaca o sobie twierdzić. *Ego Mater pulchra dilectionis, et timoris, et agnitionis*, prawdziwie jest *Hortus amoris*. Symbolizujący z owym od Asverá Krolewska ręka zaśczepionym, *Hortus et nemus quod Regio cultu et manu confitum erat*, wktorym zawniż Inscripsi Nomina Regum nascuntur Flores, rachuiąc wszystkich od Iągiel. Ioná Polłkich Regnántow, aż do Ianá Trzeciego. W tym Ogrodzie *culturam animi*, y wzrost brał w náukách I. O. XIĄZĘ, pámieści tálentem osobliwym obdárzony od Bogá, *Adeo quacunq; in animum illius descendunt, in promptu habebat*, mowie z Seneká. Nayczęstszá u niego repetycyá sentymentu Iuliuszá Papieżá Wtorego; *Doctrinam in homine Nobili aurum esse, in Principe Margaritam, in ignobili argentum*. Komment jest, czy prawdá historyczná, że w Báłwochwálnicy Apolliná wynikało źrzodło názwane *fons literarium*, tak wspaniałego y nád náture wody przymiotu, że gnuśnych nieukow pámiećnemi y uczonemi czyniło, prawdziwy y z samey experyencyi SRZENIAWA LV. BOMIRSKIBH *penes Oratorios fontes Universitatis, fons literarum evasit*, wszystkiemi náukámi doskonałego uczyniwszy Pálestrytę. Wiedząc zaś Polityká zdanie, że *semper puer qui domi latet*: dla większey experyencyi y poloru, naprzód do Prági, potym do Fráncuskich expedyowány Lilij, o to się stárał, o co Scipio Carthagenensis: *in hoc allaboravi, non ut multos agnoscerem, sed ne multis ignotus essem*. Tam, *non sterili otio* młody wiek przepędzał, lecz áplikácyá *ad Architectonicam militarem et Civilem*, do Kosmográfii, Geográfii, tak że nie o przepysznych Hollenderskich Máppách, lecz Krolestw, Państw, y swiátá całego delineácyach cieka- we zádawác y z honorem dedukowác questye miał solę- mne. Wszystkie effata Seneki Rzymfskiego Mędrca przyimuię y mam za *oracula*, tego przeniknąć nie mo- gę, co o wybieraniu się *ad exoticum Solem* nápiśał, choć y sam z Hiszpánii do Włoch peregrynant, *Quid cogni-*
 110 Vr.

io *Urbium aut locorum? in irritum cedit ista iactantia,*
onus animi deponendum est, magis qui veneris, quam quò
interest? bene enim vivere omni loco positum est. Dáiac
benedykcyá Iákob Patryarchá Synom swoim, gdy przy-
szedł do Nephtálego, *sub schemate Ielenia* opisuie go,
Nephtali cervus emissus, dans eloquia pulchritudinis. Pię- Deuter:
cap: 33.
kna rzecz gdy do cudzych wyśłany kráiow Wielkicy
Fámilij Syn wraca się Lwem, áby hetmánił Ieleniom;
piękna, gdy mówić nie umiejący iák ielen, poiawszy
nauki, nábywszy experyencyi w rzeczach, na káżdey
funkcyi, *dat eloquia pulchritudinis*; wie gdzie zamilczec
z ieleniem, y gdzie ryknac wspaniale ze Lwem. Iák
niezliczonych znáydziesz ielonkow, o których mówić
trzebá, *iste venit saliens transiliens colles, similis hinnulo*
cervorum; do tańcow, biesiad, perefidow, spráwne ma-
nogi: ále zgiac ich przed Bogiem nie umie. Ná mło-
dych ielonkow woła często sumnienie, *fuge super mon-*
tes aromatum, leszuia cię ogary piekielne, tropią po
knieniach sprzyśięzone ná złe kompanie, masz gory,
do nich ućiekay, *Vadam ad montem myrrhae et collem*
thuris; Swiát, Czart, iák sprzyśięzeni myśliwcy ida
ná upátrzonego, lękay się, áby nie przyszło do hárapu,
związania y wtroczenia: *funibus peccatorum constringe-*
tur, dysyc będziesz w śidlách, *en ipse stat prospiciens per*
cancellos, álbo iáko S. Ambroży czyta *per retia*, uwi-
kłał się ielonek w roskoszach, wpadł w wniki lubieżno-
ści, *quot vitia, tot retia, quot peccata, tot laquei.* S. Aug:

Tákim powrócił I. O. Pan *ab Exteris, dans eloquia*
pulchritudinis, ktoremi iák drugi Gallicanus Hercules
złotemi łańcuchami krępował serce y áffekt Nayiá-
énieyszego y prawdziwie niezwycięzonego IANA Trze-
ciego Krolá Polskiego. Z praktyki napisał Saverdra: *Ignis*
amoris Regij plurimos in cinerem redegit, z kad y hasło
otrąbione *nec prope nec procul*. Mego zaś zmárłego Pa-
na *ignis amoris Regij* oświecił nie spalił, zaráz go do
Pofelskiej ná Szym Grodziński destynuiac funkcyi. Po-
K mienio.

mieniony Savedra Połłom daie apelacya oczu, y uszu:
Legati eꝛ oculi eꝛ aures Regnorum sunt. Inni zaś Medy-
kow im przyznają *proprietatem. Infirmum Corpus Respu-*
blica eget remedijs. O Nászey mowiac Oyczyźnie, pro-
buia różni Medycy, iákiego temperámentu y komple-
xyi, prawda że słabsza iest nád insze Páństwa, bo
w złotey wolności kolebce ukołysana, w pieszczotach
wychowana, różnym podlega paroxyzmom. Jedni
twierdza że choleryczna, lecz iáko żywo, chyba że iey
zaciecze za kołnierz, to się otrząśnie. Insi krwista
bydź sądza, ále nie zda się bydź wesoła. Naylepiey
ci konkluduią, ktorzy iey temperament flegmatyczny
y po części melanholiczny przyznają; zawsze bowiem
w suspicyach zostáie o zniesieniu wolności swoiey ulu-
bioney. Przy funkcyi tedy Poselskiey, wiedzac iak
mu należy kurować Oyczyznę, y Ięgo Antenatom na-
leżało, I. O. Pan temperamentowi iey służące obmyślał
remedia, á nieprzyiazne przyczyny chorob stárał się zno-
sić. Po zakończonym Seymie okrył głowę Szyszakiem,
Quā cruor imbuerat savi per munera belli, tak sprzyśięgły
przeciw Otomańskiemu Xiężycowi, iak Annibal prze-
ciw Rzymiánom. Iak wiele w corocznych za IANA
Trzeciego z Turkami bataliach trupem ich położył,
komputu uczynić niepodobna. *Dicere difficile est, quid*
Mars suus egerit illic, quotvè neci dederit, quosvè, quibusvè
modis. Dość że każdy Rok, każda Kompánia nie Ru-
bryką notował, ale krewia nieprzyiaciół Oyczyzny, á
na wiazanie IANOWI Trzeciemu Monársze Polskie-
mu na Fest Patrona Ięgo corocznie trzydziestu Mur-
dzakow niewolnikow ofiarował. Aby zaś y temi szedł
drogami, ktoremi szli Ięgo Antenać I. O. Pan moy
zeszły, wpisany w komput Woyłk Nayiasnieyszego
Cesarzá Rzymskiego Leopolda, *Nomen dedit Militia,*
w Infanteryi Generála Kanserłzteyna przy obleżeniu
Fortec Moguncyi y Bonny, dokument dał Kawaler-
skiey odwagi swoiey y serca, *nunquam mea dextera se-*
gnis

gnis ad bellum. Lecz usłyszawszy ryk Lwa Szwedzkiego, nie tylko Polskę ale y sąsiedzkie Imperium straszającego, powrócił *ad Patrios Penates* dając w kilku kampaniach próbę, osobliwie pod Lidzbarkiem y Szańcem, gdzie ich na dwa tysiące zwycięzka swoją ręką na placu położył, aż też Boska obrona tak pysznego y krwi sytego y fortun Polskich, potłumiła nieprzyjaciela, według przepowiedzenia Ezechiela Proroka c. 22. *Leoni assimilatus es, ventilabas cornu in fluminibus, et conturbabas aquas pedibus tuis, et conculcabas flumina earum propterea hac dicit Dominus, expandam super te rete meum, et extraham te in sagenam meam, et implebo colles sanie tua. Rebellizujących w też same lata uskromiwszy Kozaków: male perfidis pugnatur bellis, nec stetit exitu fortuna fau-* Avan-
sto, cum nocenti bella calent furioso Marte. Tym tylko cinnus-
szczęśliwych uczynił, że od iego zwycięzkiego poległ oręza; na publiczny zaś ogłos że znowu przeciw Najjaśniejszemu Leopoldowi Cesarzowi dobyła oręza rebellia, przybył z swoim nád komput zwykły ludnym Regimentem, y tak obficie trzy Herbowne Węgierskie Gory zlał własną ich krwią, że się náuczyli słuchać zdania Fárnezyusza Xiażęcia Pármy, *Ei, qui contra Principem gladium stringit etiam vaginam esse abijciendam.* Słowem dokąd zupełnie olea pacis w Krolestwie Polskim nie rozkwitła się, z káżdym nieprzyjacielem, *Pulchra non immemor ira, vulnera vulneribus, mortes quoque mortibus atris miscuit.* Dla tego też nie insze Dygnitarstwo w nadgrode krwawych prac swoich z Krolewskiego odebrał respektu, tylko Oboźnego Koronnego, bo który y dżikie Kozackie polá y Tatarskie zagony ustawicznemi exkursyami przemierzył: *Vis sua* Lucanus
et kriycijs conatibus altior, acre ostendit specimen. Oboźnym Koronnym powinien był być deklárowanym. Wypełniał funkcyą Vrzędu swego pilnie y szczęśliwie, dokąd po Marśowych turnieiach, spokojnego Sena-

torckiego krzesła Woiewodztwa Sandomirskiego nie
napelnił. Vstawiczna swoią ná Seymikach według ro-
ty przyśięgi Senatorskiey, cokolwiek szkodliwego by-
łoby Oyczyźnie, radą swoią odwracać nie przestał, *am-
plissimum intellectum exigunt communes angustiae, et pra-
meditati consilij copiam, fortuiti in Republica eventus.*
Y lubo wielu bez reflexyi uprzywileiowanym háłsem
naszym Polskim nie pozwalał: *Magna haec Civium fe-
licitas est, ubi sentire quae velis, et quae sentias dicere,
atque consulere licet,* Przecież I. O. WOIEWODA SAN-
DOMIRSKI żywa Publicznego Dobra reprezentacya y
sprzeciwiających się y nie przenikających konseque-
ncyi, na swoje przeciągał zdanie. *Consilium Status Colosso
alicui debet esse simile, ut illius humeris insilens Princeps
longius quam ipsum prospiciat.* Niegdyś starożytność
inter *Deorum pulvinaria* rad szukała; musiały iednak
letkie bydź, bo w letkim pierzu znalezione; szukała
in aureo tripode, ale y tam częściej żelazem niż złotem
pachnęły *oracula*. I. O. WOIEWODA w Naszey Ko-
ronie *zelantissimus pro libertate*. nie był Iowiszem Kre-
teńskim, *gipsatum* ku Oyczyźnie pokazuiac *amorem*,
lecz *locus Statoris induit naturam*, nie poruszenie *stando
pro arcta libertate*. Roskazowali rysować na swoich
Koronach Hiszpańscy Monarchowie wiernych sobie Mi-
nistrow y Konsyliarzow Imioná, I. O. XIĄŻĘCIA ImCi
Imię, godne ná Polskiey wyrytym bydź Koronie; bo
przy wierności Regnantom *Propugnatorem* Oczystey
był wolności, ktorego szczęścia że nie miał Rzym
w swoich Ministrach nárzeka Poeta, *Felix Roma qui-
dem Civemque habitura beatos, si libertatis Superis tam cu-
ra placeret, quam vindicta placet.* Y Tyberyusz Rzym-
ski Cesarz choć z swoich Koadjutorow do zniesienia
wolności Rzymkiey szydził, mowiąc, *En servos aureos
plumbeam circumferentes libertatem!*

Y tak w wszystkich dniach życia swego największa
wieku zdolność y moc osobliwie zaś *medium Bellona* od-
dawszy

dawszy, dni same Mārśa prowadząc I. O. zeszły Pan
moy, y Rzeczpospolita Senatorскими wspierając radá-
mi, czy trzebaż wątpić, áby się *in lucem solemq̃*
nie przemienił, wszák y u Indyánów była opinia, że
wielcy Kawálerowie w słońce się odmieniaią, co większa
á pewnieysza z Chrystusowego wyroku owi Rycerze
Niebiescy *Castra Dei hac sunt*, ktorzy wszelka fożá prac
y Cnot gwałtownie áttakuią Niebieskiey Ieruzolimy
mury, *Regnum Calorum vim patitur. Matt: 11.* w słońca
się odmieniaią *Iusti fulgebunt tanquam sol in Regno Pa-* *Mat: 13.*
tris mei. Stárał się I. O. Pan y w tey milicyi mieć po-
czet, że kto ná zwyciężka lego rękę obrocił oko, mógł
iey przypisać: *Dextera stricta manet ferro; sed aperta*
fit auro, bo táż ręká ktora mieczem nieprzyacielskie
kárbowała karki, ná Chwały Boskiey rozszerzenie, ná
Swiatynie Páńskie otwárta zawsze była, do szczodro-
bliwey Dátaryi, iż właśnie SRZENIAWA *Iege Fluvios*
superabat Iberos, aurea dona vomens, a ręká według rá-
dy Mędrca Páńskiego: *sit manus tua porrecta ad dandũ*,
Skarbem Boskim názwać się mogła: *Ista manus Cali*
thesaurus & Arca Tonantis. Prym szczodrobliwości ku
Bogu odbiera Fundacya Missyi w Szárogradzie, ktorą
iák wielki Niebu uczynił profit w duszách máło co wiá-
domości o Prawie Boskim máiacych, bo *in medio nati-*
onis prava & perversa, iuż Niebo osadziło, y zápisało
pod liczbą. *Nonne hac signata sunt in thesauris meis.* *Deuter:*
Káplica w nowym Saczu u Synów Seráficznego Oyca S. *32.*
Franciszka z Oltárzem wspaniałym Przemienienia Chry-
stusowego ná Gorze Tabor wielkimi Cudy wśławiona,
memoryał nieustájące y I. O. Pána ku Bogu pobożno-
ści. Wystáwiony á *fundamentis* w Oporyszowie Ko-
ściół Naydosłownieyszey Pánnie y Mátce Boskiey, tam-
że łaskami y Cudami całej okolicy sławney, naywię-
kszy miał supplement od zeszłego Pána, ták przez má-
teryały dáne iákó y gotowym groszem. Y z rádbi słu-
żna ręce szczodrobliwego Fundatorá zá cudowne u-

znawać *sacraria*, piśząc nąd niem: *Quid homo circum-*
scriptus corpore, ampla pratoria & diversicolorum mar-
morum crustis, atq; ades pretiosas erigit ac exornat, a-
mat Templorum Palatia Rex non gemmatus, sed incor-
ruptus. Radulfus Xiazę Francuskie iák mu nieprzyja-
cielska zawziętość oslepiła syna, wystawił Klasztor na-
zwány *a doloribus*. Vfundowane Kościoły w Száro-
grodzie, Oporyszowie, y Káplica w Sączu, nie są *mo-*
numenta à doloribus, bo chętnie y wesoło wszystkie im-
pensy czynił szczodroblivy zeszły Pan. Y ^{Bo} y
żrodeł częstokroć według Náturalistów są niedościgłe,
lecz rzeki wszystkim iáwne są, ták y Herbowna dla Bo-
gá SRZENIAWA. Coż rzekę, dopiero o licznych iál-
mużnach codziennie prawie ná zębrzacych summy ro-
zdáne, nie przywodzę Doktorow SS. ásserecyi procz
Chryzostomá S. *Non est impossibile salvári, praesertim si*
elemosyna remedia mutuemur, bo setne Doktorow SS.
mogłbym przytoczyć o iálmużnach sentencye, namie-
niam tylko dla nieużytych y niewiedzących co to jest
dąć iálmużnę, Pogáńskiego Filozofa sentencya. *Ali-*
menta à mendico rogatus, iter monstratum ad Celos ab eo
habes. Szkodował bardzo ten ktory iálmużny denego-
wał ubogim, wymawiając się u Proroka, *Non est in do-*
mo mea panis, bo według tłumáczenia siedmiudziest
gdy zeznaie, iż chleba w domu nie ma dla ubogich,
wyznaie że *non est in domo mea Sapientia.* Pobożności y
dewocyi zeszłego Pana czy możesz nie wspomieć, oso-
bliwie zaś ledwie nie codzienney Mszy Świętey ássysten-
cyi, ktora że więcej w sobie ma tájemnic niżeli morze
kropel wody, do SRZENIAWY I. O. zeszłego Pána ty-
le ich przybyło, iż powtornie názwać go muszę *Flu-*
men Dei repletum aquis. Wiedział z historyi iáko w czy-
taniu ich ustáwiczny, y z ich instrukcyi mądry, *Im-*
pletus es quasi flumē Sapientiā, & terras retexit anima tua.
Eccl: 46. Iako nabożnie słuchaiącym Mszy Świętey
sprzyiało Niebo, *Za Altera de Birbach* Mszy Świętey
attendu-

attenduiącego, Anioł na publicznych torneamentach z kopią dzielnie się ubiegał. Tylliusz Woysk Cefarskich Generalissimus gdy Młzy Świętey nie przerwanie słucha, Anioł przeciw Luterskim, Szwedzkim Woyskom szychował woyska. Nie wyprowadzam pod Regeſtrem innych Cnot, iako to ku ſkwierczącym poddanym ſaſkawości y zaratowania, których beatyfikuię Pontifex ſkim Imieniem Dawid w Pſalmie 40. *Beatus qui intelligit ſuper egenum et pauperem.* Wspominam tylko poſtów od Kościoła Świętego nakazanych obſerwancya: oſobliwie Wigilie Nayświętſzey MARYI Panny, która ſynowskiem kochając affektem, iak niegdyś *Antonius Arauzius* uſtawicznie noſzacy Obraz Mátki Boſkiey nazwał tytułem *Maria à corde.* Spowiedzi y Kommunii z wielkim przygorowaniem y affektem, wiedząc że *Mensa hac anima noſtra viſ eſt, nervus mentis, fiducia vinculum, ſpes, ſalus, lux, vita.* Toż ſobie imaginuiac w Nayświętſzym Sakramencie co w nim Fránciſzka S. Wdowá Rzymiánka widziała, to ieſt Baránka z ktorego ſwiatło oraz z ſzrodkiem wypływaiącym wynikało, przez co y Boga upraſzał y ſam ſtarał ſię aby SRZENIAWA iego w ſłońce ſię odmieniał.

Do Kátalogu Cnot moralnych przydaię y polityczną to ieſt *Stateczność*, która ſ. p. I. O. nie odmiennym w wſzystkich okolicznościach; lecz naybárdziej w utrzymywaniu Regnantów Polſkich chwalebnym ſwiátu czyniła; zdaniem Polityká: *Multorū caputū ambitio rarò in unū corpus coaleſcit,* oſobliwie w wolney Elekcyi ſwoich Regnantów, lecz częſto *ſcinditur in certū ſtudia in cōtraria vulgus.* I. O. Pán ktoremu raz *Electoralis* przyſłużył ſię *calculo ad Coronā*, tego, nie odſtępuiac: aniſię na inſza przenoſzac ſtronę utrzymywał; tak że, co Kátonowi Seneká przypifał, iemu przyznać muſzę, *nemo mutatum Catonem toties mutatā Republica vidit, eundem ſe in omni ſtatu preſſitit.* Iáſny tego dowod w Nayiaſnieyſzym AVGVSCIE Trzecim Krolu Polſkim, przy ktorego

Koronacyi wierni poddani regoz zażywali obrzędu, iáke niegdys Anglikowie. Ofiarowali ci naprzod Lilia y niecz z napisem *pax et cede*, powtorzale dwie szczerzote z inskrypcya: *Tu unus plus omnibus vales*, potrzecie, klucze złote z dodanym lemma: *Tecum et intrare, et exire, et manere parati*. Poczwarte, synow nawet oddawali wołaiac: *Et Patrum, et filiorum, et Nepotum Rex esto*. Nákoniec wieniec z tylu kwiatow u-wity, wiele w Krolestwie rachuię się Miał, powtarzaiac: *Regno Coronaris vive*

Pomniá ná krytyczná przymówkę Rzymskiego O-ratorá Cyceroná ktory postrzegszy że Metellus ná trun-nie Preceptora swego Dyodora, z alábástru kruká wv-robić kazał, dla dedukcyi, iż z stárożytney pochodzil Fámilię Korwinow; *Corvus hic Metellum volare magis do-cuit quàm loqui*, przelátywał álbowskiem często od iedney do drugiey fakeyi. Lecz y o tym samym Cenzory-uszu nie dobrze twierdzono że miał mawiać: *Cæsarianus ego, si vicerit omnia Caesar; Pompejus Victor; Pompejanus ego*. Z kad przy publiczney sessyi Consu-low Rzymskich nierychło przychodzacy Senator ^{ty}upra-szał Cycerona, aby mu mieysca przy sobie dozwolił, á on szczupłością Krześlá wymawiał się, pięknym przy-mowił mu konceptem: *Utiq. sub Pompeio duabus sellis se-dere consueveras! I. O. WOIEWODA* Sendomirski ná ktorego Regnanta raz przy Elekcyi głos y serce sklonił, tego nie odstępował, ná przeciwna przerzucáiac się stronę. *Ex his antecedentibus* idzie dobra y prostym duktem konsekwencya, że przy tey Cnot politycznych y moralnych Regestracie, według założoney propozy-zycyi *in lucem solemq. conversus est*, Co mowiac z Po-eta: *Quem resq. domi gesta properataq. gloria rerum in selem vertere possit*: przykłowie mądrych Egypcyanow, *Hesperium mare, soles parit aut gemmas*. Skutek ma w I. O. LVBOMIRSKICH SRZENIAWIE *Soles parit*, wszák y żyjący ieszcze Wielebny Albericus, gdy w Li-taniach

taniach mowiono *Sancta Maria, Ora pro nobis* wszy-
stek w słońce na twarzy zdał się widzącym przemieniony.

Iuż tedy wywiodłem iako pobożnie zeszły Pan,
*Principium Palladi, medium Bellona, totam vitam vir-
tuti dedit.* Ieszcze należy dowieść czy aż do końca
życie *virtuti dedit.* Názwał Polityk życie komedya, *Co-
mediæst vita, ubi quisq, sui oblitus, repræsentat personam
alienam.* I. O. zeszły Pan do śmierci o sobie nie zá-
pomniał, y w tey Komedyi swoię tylko reprezentował
Osobę, *in vita ut in simulacro omnes partes pulchras es-
se oportet.* Postrzegszy że zbliżająca śmierć ile w pode-
szłym wieku, (co także częstką iest Boskiego błogostá-
wieństwa, bo nie káżdemu z łobem mowia: *ingredieris
in sepulchrum, sicut infertur acervus tritici in tempore suo;*
częściey álbowiem Parká przecina ofnowę życia w młó-
dym wieku, *raptus est ne malitia mutaret intellectum e-
jus*) chce zasnąć SRZENIAWĘ śmiertelnym prochem,
wszystek do BOGA udał się gorącym affektem, iako-
by w pierwszych latach swoich bárdzo mu krotko słu-
żył, *multi anni tibi, breve tempus Deo.* Okrutnik Ká-
ligula máiac przestrogę że go *Conspiratores* zabić
postánowali, áby pospolita nie zginał śmiercią, taką
sobie w głowie ułożył inwencya: iezeli mię zechcą pu-
ginałami przebiić; każę z iednostáynych porobić dyá-
mentow, y gotowe położyć dla zaboycow, *Et sic Re-
giè moriar;* iezeli uduścić zechcą, znajda sznury goro-
we z złotá y srebrá ciagnionego porobione, niechże
niemi duszą, *et sic regiè moriar,* zgoła wszystkie in-
strumentá ktore człowieka zabić mogą, zaстанą z złó-
tá wyrobione, niechże niemi zabijają, *et sic regiè mo-
riar:* lecz nie zabiezał swoją inwencya plugáwey śmier-
ci, w kloákę utopiony, *fatens in memoria seculorum.*
Ináksza dyspozycya bo święta I. O. zeszłego Pána, po-
nieważ w wieku sędziwym, *pauca sperare potest, quem Seneca
senectus ducit ad mortem,* termin nie przeskoczony ná-
stępuje, złączę się z Bogiem przez Sakrámentálną Spo-

Sapietia
cap: 4.

S. Aug:

M

wiedź

wiedź, obmyję z fercá wydystryllowanemi łzami, á
gdyby możność! z złamey krwi, proch y kurzawę cięż-
skich grzechow moich, *necesse est de terreno pulvere e-*
iam Religiosa sordescere corda: Et sic Christiane moriar,
ponieważ dáleka następuje drogá; wprzód, áby nie
skrzipiało, y ten pektoralik nie mánkował, lecz samę
przypomináiac wieczność godziny iey wybiiał, Świę-
tym Oleiem ábym był námászczony uproszę, *Et sic*
Christianè moriar. Z Eliaszem Prorokiem w kray odle-
Regum gły mam drogę *Longa tibi restat via*, nie podpłomy-
kiem pośilę się, lecz prawdziwym Ciąłem Zbáwiciela,
Et sic Christianè moriar. Brzmi w uśzach moich Abrá-
hámowi dány od Bogá kompuls: *Egreare de terra tua,*
Et de cognatione tua, przytulę do fercá Vkrzyżowáne-
go Zbáwiciela, *dulce lignum, dulces clavos*; wezwę ná
rátunek Mátki miłosierdzia, y wśzystkich SS. Pátro-
now moich, *Et sic Christianè moriar.* Wśzystkich do
mnie urązę májących przepraszam, tym, od których
ja mam, odpuszczam, ukrzywdzonym nágrodzic roskáżę,
duży rátunek przez ofiary Mszy Świętych náznacze,
Et sic moriar Christianè; Tákiey śmierci nie każe pro-
zequować żalámi S. Grzegorz Nisseński, *Fluant lachry-*
mae, sed eadem desinant. O mors lachrymis non indigens!
o decantanda Et dignissima imitatu emigratio! O depa-
ratio optatam felicitatem concilians! o *transitus* *cujus*
transiunt *minimè pœnitet!* O Tákiey z światá transmi-
gracyi I, O. Páná, orákiem: SRZENIAWY Ięgo do
brzegu przypłynieniu, *Omnes nos quasi aqua labimur*
Maffaeus. *super terram*, rokować trzebá: *Coruscanti micabis luce*
nozum decus inter astra; że y w ośtátnim terminie do
wieczney przyszlá iásności, *in lucem solèmiq; conversus*
est, do owych źrzodeł przeniosłá się; ktore ná Niebie
Pf: 148. *wynikáią, Et aqua omnes quae super Calos sunt*, wpadłá
w nieprzeżytey szczęśliwości morze; *Et in aquas pluri-*
mas redundavit.

A tu iuż zwykłym Káznodźcieiow trybem à mor-
tuo ad

tuo ad vivos ora referre decet. Prawdą że już I: O, XIA-
 ZECIA SRZENIAWA *Suppresis fontibus aret*, iednak
 wylewa się ieszcze przezemnie nie tak do uszu iako do
 ferc łaskawych albo życzliwych; y iako Nilus na ro-
 żne dzieli się dukty z ostatnią wáletą *Septem discurret in*
ora. A naprzód podnosi I. O. XIAZĘ z śmiertelney
 trumny Głowę *in adorationem* Majeſtatu twego *Augu-*
stissime & *Invidissime* IMPERATOR Romanorum
 iako twoy Generał Leytnant y Xiażę *Sacri Romani Im-*
perij; dziękuiać za wszystkie świadczone łaski, Promo-
 cye y respektá *cum immortalis voto*, aby iako *Regia* Horten:
flumina quò longius discurrunt, eò excurrunt latius, tak Palla
 rozszerzone po całym Europeyskim świecie Pierwsze vicin:
 między wszystkimi Imię *Austriadum*, obszernieysze
 co raz wiktoryi y Pánowania zakładało gránice, *donec*
totum impleat orbem.

Schyla powtornie głowę do Tronu twego Nayiá-
 śnieyszy Regnánćie nasz AVGVSCIE Trzeci, wierny,
 nie iak owi w Niderlandzie *fideles Regisq; ad manti-*
cam, ale aż do grobowey deszczki SENATOR,
 Stárosta Grodowy, y Rotmistrz W. I. K. MCi niero-
 nieć przerwała usługi legó; ale uczyni rekompensę *in Filijs*
filiorum, w Páński Krolewski respekt wprasza, wiedząc
longas dla uczynienia dobrze y podwyższenia honorami
Regibus esse manus.

Nie tak Cię żegna iako dziękuję Ci *Eucharisticé*
 I. W. MCi Xięże OFFICIALE Generálny Krákowski
 za tak szacowną, bo *Infiniti pretij* Ofiarę Bogu *solemni-*
ter za swoię duszę oddaną, *Vnus de Principibus primis*
 (bo Michael) *venisti in adiutorium* iako Dánielowi *Vi-*
ro desideriorum schnacemu w prágnieniu widzenia błó-
 gosławionego zesłemu Pánu. A co Poetycznym było
 kommentem: że Iowisz kiedy kogo chciał zábrać do
 siebie, zażywał ná to pracy Xiężycá, ten zaś z gwiazd
 łańcuch zrobiwszy ciągnął do Niebá przez Iowiszá de-
 stynowanych, to dziś rzetelna stało się prawda; Her-

bowny álbowiem Twoy Xiężyc ná fukkurs do Niebá
Lucan *Lunaq̃ non gracili surrexit lucida cornu.* Widzia! Her-
manus S. duszę Engelbertá Arcybiskupá Kolońskiego
iák gdyby Xiężycem nayslicznieyszym była idacą do
Niebá, iezeli *in lucem solemq̃* zeszły I. O. Pan nie zmie-
nił się? twoy Xiężyc niech mu da swoię postać: *Si non
potes esse sol, esto Luna* według wspomnionego Chryzolo-
gá S. Wzruszyło toż Herbowne twoie *Astrum minora sy-*
Baruch: *dera Cleri* ná skuteczną duszy lego ássystencyą, *stella*
3. *vocata sunt, et dixerunt adsumus.* Niechże y to samo
pietatis meritum refundat ná Osobę Twoię *Augusti lu-*
men Honoris.

Ty pierwszą iesteś *meta ad sagittam* I. O. XIEŻNO
WOIEWODZINO SENDOMIRSKA. Po śmierci
Zbawiciela nášzego, máło było ná żalu wszystkich E-
lementow, náwet y Niebieskich Planetow, choć się ki-
rem żalobnym pokryły, máło y ná ludzkiey kompás-
fyi, áż *Angeli pacis amarè flebant.* Dáiesz árgument y
formę winney nád zeszłym Małżonkiem twoim kon-
dolencyi, z siebie I. O. XIEŻNO ANGELO, kiedy
nie skape łzy *ultimum munus amantium* nád zmarłym
Mężem wytaczasz. A lubo ryle z toba lat nie żył, iák
wiele życzył, będzie pámiętny y ná Niebie. *Vestros non
rumpet funus amores,* tego poszánowania, tych usług,
tych korespondencyi Małżeńského áffektu, ktorych
záwsze od W. X.I MCi doznawał ile nie wątpiac, że we-
dług Herbownego RAWICZA Twego ábrysu, nie zá-
pomnisz zá Duszę lego, *Dexterar attollere Celo.*

Ná Was puścizna żalu y żaloby poszła *lege natu-*
re żrzenice Oycowskiego Imienia y Oká I. O. XIA-
ZETA Sadecki y láorlicki Srárołtowie *Fili doloris.* Zo-
stáwuie Wam żywy Portret kochájący y po rozstaniu
się z Wámi Oćiec, w ktorym widzieć możecie iákó *prin-*
cipium Palladi, medium Bellona, et totam vitam virtuti
dedit: Według ktorego y Wy Cnot lineámentá prágnie,
ábysście prowadzili. *penes Paterna oscula.* Dziękuję
Wam

Wam za szczodry duszy swoiey ratunek, o dalszy u-
prasza obliguiac, *ut quam accepistis à Majorum successio-*
ne lucem, hanc factis generosis exaugeatis.

Zegna cała I. O. Familij Prozapią zacząwszy od
Ciebie I. O. **XIAZĘ WOIEWODO KRAKOWSKI** iá-
ko głowy *Superstitum LVBOMIRSCIORVM*, a iáko
wie z ápprobácyá Europeyskiego świata że przeniosłeś
ná Osobę twoią Panegiryk Iuliuszá Cesarza, na ten
czas Konsula Rzymskiego, *Civium Excellentissimus,*
vigore animi acerrimus, animo supra humanam naturam
et fidem erectus, magnitudine cogitationum, celeritate
bellandi, patientiá laborum, summis omnibus similimus,
tak życzy affektem, *ut summum tentas, qui summa me-*
reris.

Co niegdy Tessália dla przeszkody zdrowia niemo-
gąca asysstować pogrzebowi Oycá swego uczyniła, na-
pełniwszy gębkę łzami, którą nád Rodzicielską tru-
mna wycisnąć rozkazała z ogłosem: *Prosequeris corde et*
lachrymis: To nie wątpię, że czynisz I. W. Mćia Páni
Woiewódzina Brzeska Kuliáwska, nayukocháńsza Corko,
nie mogąc bydz obecna ná dżisieyszey Sepulturze *pro-*
sequeris corde et lachrymis. Tęcza przymierze między
Bogiem y ziemią, dla ślicznych kolorow swoich Gre-
ckim ięzykiem nazwana *Thaumantias*, tłumaczy się *filia*
admirationis. Wpátrywał się iák w Tęczę w Ciebie I.
W. Corko, widział niebieski kolor skromney bogoboy-
ności, ognist-y przeciw Oycu fczerego kochánia, szmá-
ragdow-y poważney stateczności, purpurow-y Panień-
skiey wstydlivosti, byłaś *Filia admirationis*, nie tylko
Oycu ále y wśzytkim spektatorom, że tedy za Boską
dyspozycyą *Sacro fadere* w Herbowną **D A BSKICH**
GODZIEMBE inplantowana jesteś, życzy Oycowskiem
sercem, aby rosły na konsolácyá Twoię *Fruitus honoris*
et honestatis, y Drzewo to, było ci *Arbor vita*

Lubo martwymi ięzykiem y zaklętkami pierśiami,
lecz żywym sercem, y Wam I. O. Brácia **IERZY Gene-**

rale Woyšk I. K, MCI, IANIE Starosto Boleńowski ;
y ALEXANDRZE Mieczniku Koronny czyni waletę,
widział *heroscos ausus*, doznał że nie zdroźnie á *tritis*
Majorum vestigijs postępuiecie: dodaie iáko kochaia-
cy Brat votum, *Omnis honos, cuncti veniant ad limina*
fascis, ite per annos, et prisca titulos pracedite fama.

Extremum hoc pignus morientis habeto I. W. MśCi
Panie PODKANCLERZY KORONNY, Siostrzeńcze
zeszłego Pana. Nie bolała Oyczyzny głowa, dokad
Herbowna NAŁĘCZA Twoia zwiazywała skronie, ma
y teraz *integritatem*, kiedy będąc *Os et Cor Regis*, wia-
żesz przeciwnieiey *fata et facta*. Tygranes Krol Ormian-
ski pod Nogi Pompeiusza rzucił NAŁĘCZ, na znak
że mu Krolestwa swego ustępuie: *Tigranis fascia Pompe-*
ius gladium et sceptrum ligavit: Nayiásnieyszego AV-
GVSTA Herbowne Miecze, oraz Krolewskie Berło *Tua*
fascia stringit; ktorey życzy zmarły Wuy: *Circumdet*
Superos Tua Fascia Fasces:

Nostros non rumpit funus amores diri fax summa
rogi. Zegna Cie I W. MCia Páni TERESSO z LI-
PSKICH DEBINSKA Stolnikowa Krakowska Siostro
kochána, za wszystkie miłości kontestácy, y dżisiey-
szą prezencyą ná Akcie Iego pogrzebowym dziękuiąc
życzy, aby Herbowna LIPSKICH SRZENIAWA przez
Ciebie złączona z LVBOMIRSKICH, Synom y Cor-
kom Twoim oraz y Wnukom, wyłokie w Oyczyźnie
godności duktem nierozzerwanym sprowadzała: SAPIE-
ZYNSKIE zaś Twoiey y swoiey Mátki Strzały do nay-
wyżley mety popędzały:

Słyszzy żale Twoie iásnie Wielmożny Senacie Pol-
ski nad swoim Consenatorem, gdyż *Publica iactura est*
cum Vir Magnus sit cinis, ná co życzy Wam iák naydłuż-
szego lat przeciagu, *donec et senio graves et lege natu-*
ra coacti, muśicie złożyć śmiertelne kości *in mausoleis*,
ktorym iák niegdys Leonidesowi da Oyczyzna in-
skrypcyą. *Speculum bene meritorum de Patria.*

Lustra-

Lustravitq; Viro, dixitq; novissima verba. Nie zapo-
mina y Was Przeświētne Rycerstwo *utriusq; Authoramen-*
ti: iako pierwey y przez długi czas Obożny Koronny,
General Leytnant y Rotmistrz. Wiekuie w history-
czney pamięci Alexandra Wielkiego ku swoiey Kawá-
leryi affekt, kiedy widząc rannego śmiertelnie żołnie-
rza, (ktorego przed tym votum było, aby stojąc umárł)
upadającego na ziemię, przy sobie oparł, y dotąd przy
sercu trzymał, poki w żołnierzu tosz *primum vivens* nie
skonąło. Ma wielu z Kawáleryi, tak *in Imperio*, iako
y w Oyczyźnie świadkow, y owszem *Quot homines, tot*
pracones I. O. WOIEWODA, *Namq; hic alter est*
Alexander, że ich w sercu piastował, y radby był ká-
żdemu dobrego sercá żołnierzowi *Heroum veterum stirps*
vera Poloni, ingens corporibus, sed longè ingentior armis,
serca udzielił. Przekonány od śmierci teraz całemu Ry-
cerstwu życzy, aby káżdemu z nich służąc fortuna *Eque-*
stris zwycięskie na głowę wkładála laury, dokad
nie wezmie się ábszeyt dla wiecznego odpoczynku.
Miles quando moritur requiescit.

Auratus
Poeta
Gallia.

Seneca

Y Was wierni y zacni Słudzy nie zapomina Pryncypał
wász przezemnie żegnąć. Po przegranej Pompeiusza sługa ie-
go áby ciało Pana swego *more Ethnico* spalił, zebrałszy z ro-
zbitego okrętu łtuki, niecił ogień, co nadchodzący postrze-
glży kompan zawałł: *Non hoc decus habetis, me quoq; consortem*
accipe, ut saltem manibus contingam & rogo imponam Maximum Im-
peratorem. Vznał tę wierność y życzliwość Wász ku sobie ze-
szły Pan, że nie tylko byliście mu w życiu *Socij consolationum*,
ále też y do śmierci *Socij passionum*. Vznáie że y po śmierci
nie wygálłá y nie zmieniłá się życzliwość Wásza, *nec mors mu-*
tavit amorem, kiedy wszyscy *gemina obsequio* funebrálneho áppá-
ratu y do ratunku duszy lego *sponte obtulistis animas vestras;*
Więc iako życzliwy Pan *votivam* y ná innym już świećcie *spon-*
det Wam *gratitudinem*

Ostátnie *vale* do Was się wszytskich ściąga Codni Aktu
tego Spektátorowie, ktorých álbo pokrewieńska *necessitudo*, ál-
bo Przyjaćielłki affekt, álbo Chrześciańska konwokowała pobo-
żność. Wszytskich Was nie bez prezentu zostawuie, kiedy
Wam ná sobie samym *memoriam mortis* reprezentuie.

Nie darmo to bowiem Chrześcijańska pobożność ostatecznie
justitiam odprawować zwykła, ale raczey abyśmy zapatrując się
na umarłego, żywą w sobie podobnego terminu wbijali pamięć.
Chrysol: mors cum vivencibus sit amara, satis turbat ipso exitu, plus concur-
ser: 64. bat exemplo: ut mortuum quoties quis viderit, toties se morti ejulet
destinatum. Może nam bydź Hieroglifikiem śmierci y łamą Her-
bowna SRZENIAWA I. O. Pána, bo pod takim Symbolum, nie-
gdy mądra Thecuitis adumbrowała ia przed Dawidem Krolem
3. R. 4. *Omnes morimur, & quasi aqua dilabimur, super terram, qua non*
revertuntur. Oto tylko kwestya ieżeli te żyjące wody, gdy do
ostatecznego terminu przyida, *in lucem solemq, convertentur.* Lamen-
thren: 3 rował Ieremialz, *Me adduxit in tenebras & non in lucem.* Ktoż
proszę hetmáni ludźiom przy ostatnim brzegu do ciemności;
do światła? *opera lucis* do wieczney hetmánia iásności; *Opera*
tenebrarum prowadzą do piekielnych ciemności. Niechayże ká-
ždy z nas uczyni niepochlebna ákcyi swoich lustrácy: czy są
opera lucis czy *tenebrarum*? A ia co niegdyś S. Páwel do V.
czniow; co także S. Cecylia przy ránney żorzy do kolligatow
swoich mówiła, zostáwuie dla pamięci: *Eja milites Christi abjicite*
opera tenebrarum, & induite arma lucis, tak z nas káždy *in lucem so-*
lemq, convertetur. Co kiedy y o lásne Oświeconej SRZENIAWIE
rokowałem, day Kathegoryi moiey doskonály dowód, zaszła
śmiertelnym cieniem, ubóstwiona Świátłości, umierájący ná
Krzyżu Panie, niech pod światłem łáski twoiey dopędzi,
ad Lumen gloria zelzły Pan, niech ten Strumień, który
z otwártego włocznia Serca Twego wypadł,
y ná SRZENIAWĘ dukt swoy obroci.

Amen.

APPROBATIO CENSORIS.

Concionem hanc, cui Titulus SRZENIAWA naywiększym Rzekóm
rowna &c. vel ipso Authore suo dignissimam legi, cumque
nihil moribus & Orthodoxæ Fidei dissonum contineat, appro-
bandam esse duxi, prout approbo; ut in lucem publicam deteresá typi
sepiá prodire queat. do Facultatem. Datum Cracoviæ in Collegio Ma-
jori 1736. 4to Idus Martij.

M. MARTINVS VALESZYN SKI.

Sacra Th: Doctor Collegij Majoris Senior Pater, Canonicus Cathedralis
Cracoviensis, Præpositus Montis S. Georgij in Scepusio & Premycovien: Stu-
dij Generalis Universitatis Cracov: Procancell: Librorum Diacesi Cracov:
Ordinarius Censor. mpr.

R.VII.3



926386 Bibliotheca 7,000,-
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej



00808

